Premier Piotr Jaroszewicz w Czechosłowacji

Przyjaźń i współpraca

PRAGA (PAP)
Na zaproszenie członka Prezydium KC &PCz przewodniczącego rządu CSRS, Lubomira Sztrougala przybył wczoraj do Czechosłowacji z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Kady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz z małżonką.
Premierowi Jaroszewiczowi towarzyszą: sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk, Wiceprezes Rady Ministrów —Kazimierz Olszewski, wiceprzewodniczący Komisji Planowa flia przy Badzie Ministrów — Jan Chyliński, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wicemin, — *Jćzet* Csyrek, kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego, wicemin. Marian Dmochowski, rzecznik prasowy rządu, wicemin. — Włodzimierz Janiurek oraz grupa doradców, i ekspertów, jak również ambasador PRL w Czechosłowacji — Lucjan Motyka.
Na lotnisku praskim, udekorowanym odświętnie flagami obu krajów i transparemami, premiera Piotra Jaroszewicza i jego małżonkę oraz towarzyszące mu osoby serdecznie powitali przewodniczący rządu CSR.S — Lubomir Sztrougal z małżonką oraz sekretarze KC KPCz MIrosiav Hruszkovicz i VgclFiV Svobcda, wicepremier rządu CSRS — Vaclav Hula, minister spraw zagranicznych — Bobuslav Chnioupek, minister handlu zagranicznego — Andrej Barczak oraz ministrowie szeregu resortów rządu federalnego CSRS.

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Jaroszewicz i Lubomir Sztrougal przed frontem kompanii honorowej na lotnisku w Pradze.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B
Ceha 50 ęr
NAKŁAD: 140.616

Głos SitfPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK *XX* Czwartek, 17 sierpnia 1972 r. Nr 230 (6351)

2 narady w Urzędzie Rady Ministrów

Sprawy krcafy

* WARSZAWA (PAP)

Przedwczoraj w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem premiera Piotra Jaroszewicza kolejna narada z udziałem ministrów — szefów resortów gospodarczych, kierowników urzędów centralnych, przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych i prezesów organizacji spół{Jzielcz3'ch, poświęcona wybranym problemom planu na 1973 r. Na naradzie omówiono drugi — obok zagadnień produkcji rynku — kluczowy problem przyszłorocznego Planu, mianowicie — inwestycje.

Sprawy te przedstawił prze- ^odniczący Komisji Planowattia przy Radzie Ministrów, wicepremier **Mieczysław Jagiełski.** Szacuje się, że nakłady inwestycyjne w bieżącym roku oędą wyższe o **40.7** mld złotych w stosunku do poziomu z roku ubiegłego tzn. o 16,6 proc. **Oznacza to że poziom inwesty** c**Ji przewyższy założenia** NPG o **ok. 6 proc.**
Zakłada się, że możliwa do Przyjęcia skala przyrostu nakładów inwestycyjnych w 1973 r nie powinna przekroczyć 34.3 mld złotych. W porównaniu z rokiem bieżącym oznaczałoby to wzrost o 12 proc.
Po dyskusji zabrał głos premier **P. Jaroszewicz.** Podkreślił on, że narada była niezbędna dla określenia prawidłowego kierunku prac nad projektem planu inwestycyjnego w **1973** r. Inwestycje bowiem będą w roku przyszłym najtrudniejszym elementem planu, Bezpośrednio po naradzie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, **na** którym omówiono wiele spraw bieżących,

Bandera na siódmej morskiej
ptywalącel uczelni

SZCZECIN (PAP)
W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego podniesiono wczoraj banderę na motorowcu „Profesor Uchow". Jest to siódma z kole! jednostka z serii statków tzw. szkolno-towarowych, zbudowana na zamówienie ZSRR. Motorowiec o nośności 6 tys DWT przeznaczony jest do szkolenia słuchaczy szkół wszystkich specjalności. Dysponuje 240 miejscami dla załogi, uczniów i wykładowców, salami wykładowymi, laboratoriami i biblioteką.

Podobnie jak i na poprzednich jednostkach z tej serii zainstalowano na nim podwójne urządzenia radionawigacyjne: do celów eksploatacyjnych i szkoleniowych. Na statku są też dwie kabiny nawigacyjne i radiowe **oraz dwie** siłownie główne.
Stocznia Szczecińska zbuduje jeszcze dwie podobne **jednostki** dla Związku Radzieckiego, a następnie dwie dla wyższy:h szkół morskich' S22zecina i Gdyni.

Okres wytężonej pracy przeżywają pracownicy magazynów zbożowych. Na zdjęciu: mechaniczny rozładunek ziarna w człuchowskich elewatorach. Dzięki sprawnej organizacji przyjęcie rozładunku jednego transportu ziarna trwa około 15 minut.
Fot. Andrzej Radzik

Dzień przymusowej przerwy i... mobilizacji

(INF. WŁ.)

Pogody nie wolno chwalić za wcześnie. To znane porzekadło ludowe potwierdziło się wczoraj. Po pogodnym i upalnym wtorku, już w nocy na środę nastąpiło zachmurzenie, a rankiem nad powiatami północnymi województwa przeszły gwałtowne i ulewne burze. Pogoda nie uległa większej poprawie w ciągu dnia. W rezultacie żniwiarze zostali zmuszeni do przerwania prac, zwłaszcza przy koszeniu i zwózce *zboża oraz słomy po kombajnach. Miejmy nadzieję, że ta przymusowa przerwa nie potrwa długo, bo od zakończenia żniw dzieli nas jeszcze kilkanaście dni.

Dzień przestoju maszyn żniwnych został wykorzystany do intensyfikacji innych, również pilnych prac: podorywek ściernisk i siewu rzepaku. W tych pracach pożniwnych koszalińskie rolnictwo ma bardzo duże zaległości, a szczególnie gospodarstwa chłopskie. Rolnicy w zasadzie dopiero rozpoczęli siewy rzepaku, którego nasiona powinny znaleźć się w glebie w terminie do 25 sierpnia. Gromadzka służba rolna musi obecnie zwrócić baczniejszą uwagę na przebieg tych prac polowych, decydujących o zbiorach w roku przyszłym.
Przerwa w pracach żniwnych nie objęła ekip pogotowia technicznego przedsiębiorstw mechanizacji, wojska, załóg składnic maszyn rolniczych. Dzień postoju .sprzętu wykorzystano na usunięcie zgłoszonych ostatnio awarii i na przegląd stanu technicznego maszyn. M. in. **usuwały awarie przy kombajnach** ekipy pomowskie z **Bo**bolic, Czaplinka, Słupska. W koszalińskiej „Agromie" poinformowano nas. że aktualnie nie ma już problemu z wymianą części w kombajnach **typu** bizon, Aktywnie działa serwis techniczny fabryki z Płocka, **a** w jego składzie są również specjaliści od naprawy siiników bizonowskich z Andrychowa; w ostatnich dniach nasze wojewodztwo otrzymało 10 **no**wych bizonów, które zos:ały skierowane do rejonow opoz- w sprzęcie plohow. W najbliższych dniach zie jeszcze 6 bizonów. Obecnie więcej kłopotów sprawiają vistule, chociaż wahadłowe **dostawy części ze składnicy w**

(Dokończenie na str. 2)

ŻNIWA
Liczusię
każd.yćfzieit
KAŻI>AI
GODZINA!

TB^BCiWA|g|OXNVM I
W SKRÓCIE

SESJA

MOSKWA
Rozpoczęła się tu 3 sesja międzyrządowej komisji radziecko-duńskiej, zajmującej się problemami współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

HAWANA.
Ministerstwo spraw zagranicznych Kuby poinformowało, że Kuba i Mauretania postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

OBRADY

KAIR
Trwają tu obrady Egipskiej Rady Ludowej (parlamentu). Omawiany jest m. in. projekt ustawy w sprawie umocnienia jedności narodowej.

Trwają barbarzyńskie bombardowania DRW i wyzwolonych terytoriów Wietnamu Południowego

Walki wokół Sajgonu i' Hue

HANOI (PAP)

Lotnictwo USA przeprowadziło wczoraj kolejny nalot na Flanoi.
Agencja Reutera donosi, że w środę nad terytorium DRW zestrzelono trzy samoloty amerykańskie. Dwa zostały zestrzelone w **po**bliżu Hanoi, jeden w prowincji Ha Tay, na zachód od stolicy DRW. **Lotnictwo amerykańskie straciło nad DRW już 3.825 samolotów.**

PARYŻ (PAP)

Wczorajsze doniesienia agencji zachodnich z Wietnamu Południowego informują o zaciętych walkach i zmasowanych bombardowaniach przeprowadzanych przez lotnictwo amerykańskie.

Właśnie w strefie sajgońskiej notuje się też największe nasilenie walk lądowych między oddziałami Ludowej Armii Wyzwoleńczej a jednostkami reżimu południowowietnamskiego. **W** miniony wtorek doszło m. in. do starć na terenie prowincji Dinh Tuong w rejonie położonym 70 km od Sajgonu. **Jednocześnie patrioci podjęli nowe ataki na oddziały reżimowe w pobliżu miasta Quang Tri.** Operacje te, podobnie jak w poprzednich dniach, nastąpiły po silnym ostrzale 130 mm pociskami z dział dalekiego zasięgu. **Ponadto w zasięgu działań bojowników pozostawało inne wielkie miasto południowowietnamskie, Hue. W** jego pobliżu doszło do starć, podczas których zginęło lub odniosło rany 19 żołnierzy sajgońskich.

Izraelskie prowokacje

KAIR (PAP^
Jak poinformował egipski rzecznik wojskowy, wczoraj Przed południem dwa samoloty izraelskie nadleciały na Piskiej wysokości w pobliże Pozycji eginskfch niedaleko **ort-Fuad. Egipska obrona powietrzna zmusiła je do odwrotu.

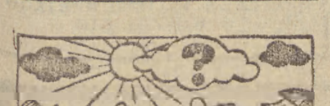

WARSZAWA (PAP)

PIHM **przewiduje na dziś w części południowo-wschodniej kraju zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, z możlrwościa lokalnych burz. Na pozostałym obszarze kraju Nachmurzenie umiarkowane, o-J:ami duże: w welu miejscach elotrie deszcze i burze.**
Od północnego zachodu postępujące ochłodzenie. Temperatura S^symaina od » st. na zachodzie i wybrzeżu do 30 st. na południowym-wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porywiste, z kierunków imiennych.

lokowania NRD – HBF

Hi dobrej drodze

BERLIN (PAP)
Wczoraj **w** stolicy NRD **rozpoczęły się oficjalne rokowania przedstawicieli obu państw niemieckich w sprawie zawarcia ogólnego układu regulującego stosunki międuy tymi państwami.**

Dotychczasowe rozmowy na ten temat, wszczęte dwa miesiące temu, miały tylko charakter wymiany pcgl&dów. Obeon.e weszły one w fazę konkretnych rokowań. dla których główni negocjatorzy, sekretarze **stanu: Michael Kohl (NRD) i Egon Bahr (NRF) otrzymał: specjalne pełnomocnictwa rządów**. Jak wiadomo, obaj negocjatorzy spotykają się regularnie co pewien czas na przemian w stolicy NRD i w Berlinie i WBF — Bonn. Podstawą ro~**nów** jest **m in.** projekt takiego **układu przedstawiony** przez **NRD.**

Doradca Nixona w Sajgonie

LONDYN (FAP)
Wczoraj doradca prezydenta USA do soraw bezniecześtwa dr Henry Kissinger przybył do Sajgonu, gdzie zamierza przeprowadzić rozmowy 2 larionetkowym **nrezv**dentem południowowietnamskim Nguyen Van Thieu.

Troalczny bilans

PARYŻ
Od piątkowego popołudnia do północy z wtorku na środą na drogach francuskich, według wstępnych obliczeń, poniosło śmierć 220 osób, zaś 2.404 osoby zostały ranne, w tym 816 ciężko.

ŻAŁOBA W NRD

BERLIN (PAP)

Wczoraj wszystkie dzienniki NRD ukazały się w żałobnej szacie. Większość miejsca na pierwszych stronach zajęły relacje i zdjęcia z miejsca poniedziałkowej katastrofy czarterowego samolotu „Interflugu" — „ił-62". Gazety zamieszczają komunikat o działalności komisji badającej przyczyny tej tragicznej katastrofy, w której zginęło 156 osób. Przytoczono także treść telegramów kondolencyjnych z licznych krajów.

Wrak samolotu „Interflugu" „Ił-62", który rozbił s!ę 14 tom. w pobliżu lotniska Berlin — Schoenefeld (NRD). W katastrofie zginęło 148 pasażerów i 8 osób załogi.
Caf r- Pi — telefoto

24 GODZINY

W KRAJU...

* ZAŁOGI KOPALNI MIEDZI LUBIN i POLKOWICE wykonały półroczne plany produkcyjne w 107,9 proc. dostarczając gospodarce narodowej ponad 3,7 tys. ton miedzi elektrolitycznej. W tym też czasie wdrożony został do praktyki nie stosowany dotąd w naszym górnictwie filarowo-komorowy system eksploatacji złoża zapewniający wprowadzenie pełnej mechanizacji robót i osiąganie wysokiej wydajności pracy.

W B-K. MŁODZIEŻ SZKOLNA OTRZYMA 29 nowoczesnych internatów, w których zamieszka prawie 6 tys. uczniów.

+ KIEROWNICTWO ZHP PODEJMOWAŁO GRUPĘ PIONIERÓW z DEMOKRATYCZNEJ REPUBLIKI WIETNAMU i WIETNAMU POŁUDNIOWEGO, uczestniczących w tegorocznej międzynarodowej akcji letniej. Gości powitał naczelnik ZHP — St. Bohdanowicz. W czasie spotkania młodzi reprezentanci narodu wietnamskiego opowiadali o wrażeniach z pobytu w Poisce i nawiązanych kontaktach z naszą młodzieżą. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele ambasad DRW i Republiki Wietnamu Południowego w Polsce.

...I NA ŚWIECIE

* ZWIĄZEK RADZIECKI WEZWAŁ WSZYSTKIE PAŃSTWA do przyłączenia się do układów dotyczących rozbrojenia nuklearnego. Przemawiając na konferencji rozbrojeniowej w Genewie, szef delegacji radzieckiej ambasador E. Roszczin, wyraził ubolewanie, że wiele państw nie przystąpiło do porozumień rozbrojeniowych.

* KOMITET CENTRALNY KPZR, PREZYDIUM RADY NAJWYZSZEJ i RADA MINISTRÓW ZSRR przesłały serdeczne gratulacje uczonym, konstruktorom, inżynierom, technikom i robotnikom, którzy brali udział w zbudowaniu, wystrzeleniu oraz kierowaniu lotem i lądowaniem automatycznej stacji międzyplanetarnej „Wenus-8".

— SEKRETARZ GENERALNY ONZ Kurt Waldheim przybył do stolicy Austrii po zakończeniu swej pierwszej wizyty w ChRL. Oświadczył on, że przeprowadził rozmowy z przywódcami chińskimi, które dotyczyły najważniejszych problemów międzynarodowych. Rozmowy były owocne.

* PRZEWODNKZĄCY RADY MINISTRÓW SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RUMUNII I. Gheorghe Maurer przyjął wiceministra spraw zagranicznych PRL St. Trepczyńskiego i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

* LE DUC THO> CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PARTI niw U^CYCH WIETNAMU, doradca specjalny delegacji DRW na czterostronną konferencję paryską opuścił stolice Francji i udał się do Hanoi.

Jt SZUAJK. „DOKERÓW BRYTYJSKICH ZOSTAŁ ZAKONCZO ... Kongres dokerów przegłosował 53 głosami przeciwko 30 uchwałę akceptującą propozycje zarządu portów w snrawie warunków zakonczenia strajku.

* WYSŁANNIK RZĄDU BRYTYJSKIEGO RIPPON zakończył wizytę w Afryce wschodniej gdzie odwiedził Nairobi, Dar es Salam oraz Kampalę. Jego rozmowy z prezydentem Ugandy idi Aminem w sprawie 50 tys. Azjatów posiadających paszporty brytyjskie, zakończyły się fiaskiem. Amin w złożonym oświarJ«feeriu podtrzymał decyzję wydalenia azjatyckich mieszkańców Ugandy.

* W ... KWARTALE BR. deficyt bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych wyniósł 831 min dolarów. Przedstawiciel Ministerstwa Handlu USA stwierdził, iż jest to wynikiem napięcia na międzynarodowych rynkach finansowych oraz trudności sk?ek Zarys°Wały w czerwcu br' wobec dolara amerykań-

Przyjaźń i współpraca

(Dokończenie ze str. 1)

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Czechosłowacji i odebraniu honorów wojskowych kompanii honorowej Czechosłowackiej Armii Ludowej, gość polski w towarzystwie L. Sztrougala udał się do zamku w Kolodiejach pod Pragą, który będzie rezydencją w czasie pobytu w Czechosłowacji.

Kolumna samochodów w honorowej eskorcie motocyklistów przejechała ulicami stolicy Czechosłowacji udekorowanymi flagami obu krajów.

W **południe na zamku w Kolodiejach rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-czechosłowackie, które prowadzą premierzy obu krajów.**

Ze strony polskiej uczestniczą w rozmowach osoby towarzyszące prezesowi Rady Ministrów PRL, zaś ze strony czechosłowackiej biorą w nich udział: wicepremier rządu czechosłowackiego **Vaclav Hula,** ministrowie: spraw zagranicznych **Bohuslav Chnioupek** i handlu zagranicznego **Andrej Barczak** oraz członkowie kierownictw szeregu innych resortów.

W czasie wizyty omówione zostaną zagadnienia pogłębienia współpracy pomiędzy obu krajami.

Francuski profesor o bombardowaniach DRW

PARYŻ (PAP)

Bombardowania urządzeń wodnych Wietnamu Północnego noszą zamierzony chrakter. Do takiegc wniosku dochodzi francuski geograf Yve Lacoste, który niedawno przebywał w DRW.

W artykule, opublikowanym w paryskim dzienniku „Le Monde", prof. Yve Lacoste pisze, że w okresie od 16 kwietnia do 31 lipca br. system tam, zapór i innych urządzeń wodnych w DRW był celem około 150 ataków lotniczych. W ich rezultacie 96 odcinków systemu wodnego doznało poważnych zniszczeń. **Największe z nich notuje się w rejonie delty Rzeki Czerwonej/ gdzie żyje większość ludności kraju.** Lacoste zwraca uwagę, że w porze deszczowej skutki zniszczenia tam mogą okazać się bardzo poważne ze względu na to, że znaczna część osad tego rejonu usytuowana jest poniżej poziomu rzek

ŻNIWA * ŻNIWA * ŻNIWA

Dzień mobllzecli

(Dokończenie ze str. 1)

Łodzi realizowane są bardzo sprawnie.

Nadal są duże trudności, z uwagi na brak części, ze sprawnym usunięciem awarii pras do zbioru słcmy a zwłaszcza pras z importu. Warto przy tym przekazać apel mechaników z ekip pogotowia technicznego; zwracają się oni do personelu sklepów Motozbytu, aby nie odmawiał sprzedaży wkładek do wentyli potrzebnych w ogumieniu maszyn żniwnych. W sklepach stwierdza się jednoznacznie, że wkładki są wyłącznie dla odbiorców rynkowych, czyli nie na rachunek.

Wczoraj nie odpoczywali tak że pracownicy punktów skupu i magazynów zbożowych. W tym dniu przyjęto około 7300 ton zboża i jeszcze ponad 200 ton rzepaku. Pomimo deszczowej pogody, dostawy były wysokie. Łącznie z tegorocznych zbiorów przyjęto już około 72 tys. ton ziarna. Notuje się także wzrost dostaw do geesowskich magazynów, chociaż prawie 50 proc. chłopskiego ziarna zakupiono bezpośrednio w zagrodach, w ramach tzw. trzy tonówek.

p. SLEWA

Wyścig o fotel w Białym Domu trwa...

Jaka będzie treść platformy wyborczej republikanów?

WASZYNGTON (PAP)

Korespondent PAP, jin Dziedzic pisze:

W Miami Beach na Florydzie rozpocznie się w najbliższy poniedziałek konwencja partii republikańskiej, która wyłoni kandydata tej partii na stanowisko prezydenta USA na najbliższą czteroletnią kandencję.

W przeciwieństwie do lipcowej konwencji demokratów, gdzie toczyła się zażarta walka o nominację, faktyczne wyniki konwencji republikanów są już znane: Jedynym i nie kwestionowanym przez nikogo kandydatem jest dotycbczasowy prezydent Richard Nixon. Oznajmił on już nawet, że kandydata na wiceprezydenta powoła dotychczasowego wiceprezydenta USA **Spiro Agnewa.**

Nixon opracowuje już wraz z gronem swych doradców tekst przemówienia akceptacyjnego, które stanowić bedzie podstawę kampanii wyborczej partii republikańskiej, konwencja uchwali również tekst platformy wyborczej, zawierającej program działania administracji republikańskiej w wypadku zwycięstwa w wyborach listopadowych.

O treść tej platformy toczy się obecnie walka. Elementy liberalne w partii republikańskiej, biorąc pod uwage wyniki konwencji demokratycznej i program demokratycznego kandydata senatora George'a McGoverna nalegają na położenie większego nacisku na zagadnienia nurtujące młodzież amerykańską, mniejszość murzyńską, grupy etniczne itp. Nacisk wywiera również skrzydło konserwatywne republikanów stawiające sobie za cel niedopuszczenie, „aby Richard Nixon poszedł zbyt na lewo". Przedstawiciel tego skrzydła senator Buckley oświadczył: „nie możemy dopuścić do jakiejkolwiek erozji naszych ideałów dla matematyki wyborczej".

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, program Nixona będzie kontynuacja linii głoszonej i realizowanej w polityce zagranicznej i wewnętrznej w ciągu pierwszego czterolecia jego rządów w Białym Domu. Republikanie propagują sukcesy prezydenta w dziedzinie polityki zagranicznej, a zwłaszcza zwrot ^ stosunkach z wielkimi mocarstwami, ale nadal głoszą, iż kontynuowanie ogromnych wydatków zbrojeniowych jest konieczności. bowiem pozwoli Ameryce podchodzić do rozwiązywania zagadnień miedzy narodowych z pozycji siły. i dowodzą, że choć niektóre wskaźniki ekonomiczne nie są zadowalające, gospodarka USA weszła w okres rozwoju.

Choć jest to sprzeczne z tradycjami amerykańskimi, członkowie rządu, w tym minister obrony Melvin Laird oraz sekretarz stanu William Rogers, włączyli się bezpośrednio dó kampanii, polemizując z wypowiedziami demokratów i broniąc linii administracji na obradach komisji programowej.

Tragiczny wypadek w Pionkach

Ministerstwo Przemysłu Chemicznego komunikuje że w zakładach tworzyw sztucznych „Pronit-ERG"w Pionkach nastąpił wybuch, w wyniku którego poniosło śmierć czterech pracowników: Kazimierz Alot, Zygmunt Bujczenko, Eugeniusz Kąska oraz Tadeusz Molenda.

Rodziny zmarłych zostały otoczone troskliwą opieką kierownictwa i organizacji społecznych zakładów. Czterech innych pracowników, rannych wskutek eksplozji, otoczono najbardziej fachową opieką lekarską i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dla ustalenia przyczyn wypadku powołana została specjalna komisja.

Z okazji 500. rocznicy urodzin

Wielkiego Polskiego Astronoma

Obserwatorium orbitalne już na wyrzutni

WASZYNGTON (PAP)

Korespondent PAP — Jan Dtfedzic pisze:

Amerykańskie orbitalne obserwatorium astronomiczne, które z okazji 500. rocznicy urodzin WIELKIEGO POLSKIEGO ASTRONOMA MIKOŁAJA KOPERNIKA otrzyma w momencie wystrzelenia imię „COPERNICUS", zostało już umieszczone na wyrzutni nr 36 w ośrodku lotów kosmicznych USA na Przylądku Kennedyego na Florydzie.

STACJA „KOPERNIK" jest najcięższym i najbardziej skomplikowanym kompleksem urządzeń badawczych ze wszystkich obiektów bezzałogowych, jakie dotychczas Amerykanie wysłali w kosmos. Masa stacji wynosi 2205 kg. Rakieta „Atlas-Centaur" wyniesie stację „Kopernik" na orbitę wokółziemską, biegnącą na wysokości 736 km. Wystrzelenie stacji wyznaczone jest na poniedziałek 21 sierpnia, na godzinę 6 minut 18 czasu wschodnioamerykańskiego, tj. na godz. 11 min. 18 czasu warszawskiego.

Główną częścią obserwatorium orbitalnego jest teleskop o średnicy 32 cali, przeznaczony do rejestracji promieni nadfiołkowych, emitowanych przez odległe gwiazdy i przez gazy, rozproszone w przestrzeni międzygwiezdnej. Obiekt kosmiczny noszący imię polskiego astronoma wyposażony jest ponadto w mniejsze teleskopy do rejestracji promieni kosmicznych.

GRYF

Na 792. grę wpłynęły 51.554 kupony. Stwierdzono ogółem 4.106 wygranych, w **tym z** sześcioma trafieniami i pięc'oma z liczbą dodatkową — brak, z pięcioma trafieniami — 9 po 3.007 złotych, z czterema trafieniami — 434 po 44 zł, z trzema trafieniami 3.663 po 6 złotych.

Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: w woj. koszalińskim 4 i w woj. szczecińskim 5.

Kolejne losowanie odbędzie się w Szczecinie w sali Prez. WRN o godz. 12. K-3363

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

CZARNI — GWARDIA 3:0 (1:0)

Koszalińska Gwardia przegrała wczoraj w Szczecinie z Czarnymi 0:3 (0:1). Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobył Woźniesiński, a pierwszą już w 15 sekundzie meczu (!), po wyrzucie piłki z autu na pole karne Gwardii. Gra była ciekawsza po przerwie, gwardziści próbowali odrobić stratę, ale strzał Gilewskiego w 49 min. trafił w słupek. Drużyną lepszą byli Czarni, grali szybciej i składniej, Gwardia stosowała powolną, defensywną grę.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Sędziował **p.** Sarnawski **z** Bydgoszczy — nieuważnie. Widzów ok. 1,5 tysiąca.

Wyniki innych spotkań **PP:**

Lublinianka — AKS Niwka 3:1, Szombierki — Bielski KS 2:0.

I LIGA

Lech Poznań — Stal Mielec 3:0 (1:0) ze strzałów Napierały, Stępczaka i Jakubczaka.

ROW Rybnik — ŁKS 0:0

MECZ TOWARZYSKI

Polonia Bytom — MGKS Mikulczyce 2:1

LEKKOATLETYKA

Dziś w Warszawie rozpoczynają się międzynarodowe Mistrzostwa Polski. W pierwszym dniu odbędzie się pięć finałów: 110 m ppł., kula kobiet, skok w dal kobiet, dysk m. i bieg na 10 km.

Głębokie wyrazy współczucia RODZINIE z powodu zgonu

Antoniego Ostrowskiego

pracownika MPGK w Kołobrzegu składa

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY MPGK w KOŁOBRZEGU

W dniu 16 sierpnia 1972 roku zmarła

Zofia Miller

długoletni pracownik Wydziału Zdrowia Prezydium PRN w Złotowie, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką honorową „Zasłużony Pracownik Rady Narodowej".

Cześć Jej Pamięci!

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ RADA ZAKŁADOWA, POP i WSPÓŁPRACOWNICY

Mgr Krystynie Świetlik

wyrazy

głębokiego współczucia z powodu śmierci MĘŻA a naszego przyjaciela

składają

KOLEDZY Z DRUŻYNY

Mgr Krystynie świetlik

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci MĘŻA

składają

DYREKCJA, POP i RADA ZAKŁADOWA SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO w KOSZALINIE

W dniu 16 sierpnia 1972 r. zmarł

Jan Bammes

były długoletni pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged" w Koszalinie.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia RODZINIE

składa

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA POP i PRACOWNICY „ARGEDU"

W dniu 16 sierpnia 1972 roku zmarł

tow. Jan Bammes

były członek KPP, PPR, członek PZPR, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W Zmarłym koszalińska organizacja partyjna straciła ofiarnego i zaangażowanego Towarzysza.

Cześć Jego Pamięci!

KOMITET MIASTA i POWIATU PZPR w KOSZALINIE'

Wprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 sierpnia jć972 r. o godzinie 15, z Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Dnia 14 sierpnia 1972 roku zmarł

mgr Edmund świetlik

długoletni pracownik Zarządu Okręgowego Szkolnego Związku Sportowego w Koszalinie.

W Zmarłym tracimy wielkiego przyjaciela młodzieży i zasłużonego działacza sportu szkolnego odznaczonego Złotą Odznaką Szkolnego Związku Sportowego „Za Zasługi w Sporcie Szkolnym" oraz odznaczeniem „Zasłużonego Działacza Sportu Szkolnego".

Serdeczne wyrazy współczucia ŻONIE i RODZINIE składa

PREZYDIUM ZARZĄDU OKRĘGOWEGO SZS i PRACOWNICY

Budowniczowie z OTK

Na drogach i torach kolejowych, obiektach przemysłowych i roin -Zych, żniwnym froncie — w wielu rejonach województwa, a także na Śląsku, przy ważnych dla gospodarki narodowej inwestycjach pracują żołnierze Koszalińskiego Pułku Obrony Terytorialnej Kraju im. por. Henryka Drożdziarza.

WYRUSZAJĄC w teren, znałem' opinie o ich wspaniałej robocie. — Wierzę — mówił płk. dypl. **Marian Siowiński** — że jak nasi chłopcy wrócą ze Śląska, gdzie m. in. budują Fabrykę Samochodów Małolitrażowych, zacz**ną** nadchodzić do nas pisma pochwalne.

I chyba nie ma w tym przesady, uzasadnione są nadzieje dowództwa. Odwiedzając place budowy pododdziałów koszalińskiego pułku, zewsząd słyszało się najwyższe wyrazy uznania dla ich pracv, wysi-ku, zdyscyplinowania. Co tu dużo mówić, kończono na budowach — to jest

ŻOŁNIERSKA DOBRA ROBOTA

Słońce przygrzewało tego przedpołudnia mocno. Jednak pracujący tu pododdział nie zwalniał wcale tempa. Toczyła sie cicha i nieoficjalna rywalizacja między nimi a cywilami. Gdy żołnierze OTK zaczeli tu w kwietniu pracować, niewiele jeszcze potrafili. Szybko przyuczyli sie do zawodu. Zaczęli od orostych robót — wykopów. Potem zabrali się do murów i ciesielki. Z początku szło im niezgrabnie, ale szybko chwytali fachowe tajniki. Dziś już nie ustępują pracujacym obok „cywilom" z Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, z którymi razem stawiają pralnię, też nie byle jaką, bo podobno największą z budowanych obecnie w kraju. Nareszcie skończą się kłopoty z praniem odzieży roboczej, bo świadczyć będzie usługi wszystkim zakładom województwa a także części z woj. szczecińskiego. Bez żołnierskiej pomocy budowa nie byłaby tak zaawansowana — w tej chwili ma nawet pewne wyprzedzenie harmonogramu pracy.

Co o tym sami twórcy dobrej roboty? Chwalą cywilną komendę i organizację robót. Od niedawna wprowadzono tu nowy system pracy, zostają teraz każdego dnia pół godziny dłużej, za to mają co drugą sobotę wolną. Znakomicie się składa — komentuje dowódca drużyny, kapral **Andrzej Lewandowski** — mamy dzień więcej do pomocy w żniwach.

Podobne zdanie pada na pobliskim placu budowy — **pr2y** ul. Dzierżyńskiego, gdzie powstaje baza sprzętu KPB. Ten dodatkowy dzień przeznaczają na pomoc w żniwach rodzicom swoim i kolegów, tych którzy pojechali na budowy na Śląsk. Pamiętają też o okolicznych kombatantach, zbowidowcach.

Majster **Julian Hałasa** ma same słowa pochwały. Pracują nie oszczędzając się. Chętnie by połowę z nich zatrzymał w przedsiębiorstwie. Ale oni chcą wrócić w swoje rodzinne strony. Ze znalezieniem pracy nie będą mieli trudności. Przyjadą ze świadectwem wykwalifikowanego robotnika. Z nimi nie ma kłopotu, nie trzeba pilnować, przypominać, nadzorować. A w ogóle, to niektórzy znają się chyba lepiej ode mnie na pewnych robotach — mówi majster. — Szeregowy Ryszard **Szepućko** ze Złoeieńca niejadnego **ti** roboty nauczył. Wartość robót żołnierzy z OTK oblicza na 300 tys. zł. Bez nich nie można było marzyć o uruchomieniu w sierpniu bazy — brak rąk do pracy — a oni Wzięli się za wszystko. Położyli kanalizację, wykonali studzienki, zrobili niwelację, kończą utwardzanie placu.

A W NIEDZIELĘ

mogliby pójść na przepustkę. Nie wszyscy z tego korzystają. Postanowili pracować przy sprzęcie zbóż. Kilkuosobowe ekipy wyruszają w każdą sobotę i święto na wieś.

Jedziemy do Starych Bielic. o których major **Ludwik Kmuk** mówi że to zbowidowska wieś, tak licznie osiedlili się tu kombatanci II wojny. Dobrze tu wspominają pododdział Władysława **Szumińskiego,** który kosił zboże na chłopskich polach. Żniwa ciężkie, zboże legło, trzeba **z** kosami iść. **Fedorowiczowa** właśnie wraca z rannych zakupów:

— Tylko nas dwoje, starych. Nie dalibyśmy rady zebrać z tych ośmiu hektarów. Pogoda niepewna. Gdyby mogli jeszcze raz przyjechać, choćby na dwie godzinki i postawić snopki, to by była dla nas duża wyręka.

Nie tylko im przychodzi z pomocą wojsko. Lista jest długa, na pierwszym miejscu kombatanci, z którymi pułk jest w stałym kontakcie. Pierwsze z brzegu nazwiska: **Władysław Kazanowski i Józef Harasimowicz** obaj z Wyszewa, uczestnicy walk o Kołobrzeg, **Alfons Reut** ze Swierczyny, który walczył na Wale Pomorskim. W obiadowej przerwie wspominki — lekcja życia i historii. Szkoda, że nie starczyło już czasu **na** dłuższą rozmowę z **Adamem Pieńkowskim** ze Starych Bielic. Jemu pomoc żniwna niepotrzebna, ma dorosłe dzieci. Rozmowa z nim **byłaby** szczególnie ciekawa. Walczył i kontaktował się z por. Henrykiem Drożdziarzem, którego imię nosi koszaliński pułk. Wiedzą wprawdzie, że Drożdziarz był zastępcą dowódcy w pułku ułanów. Czytali też, **że** „Jak się później okazało, pułk w Wielbokach wszedł głębokim klinem w nieprzyjecielskie pozycje. Wobec przewagi liczebnej wroga zorganizował obronę. cczękuiąc na dalsze rozkazy ' *ze* sztabu, brygady. W dniu 13 lutego Niemcy przystąpili do działań zaczepnych i usiłowali okrążyć pułk. Por. Drożdziarz otrzymał zadanie obrony sztabu pułku. Natychmiast zorganizował z pisarzy, gońców i luzaków grupę, którą dowodził, wykazując wiele męstwa i odwagi. W czasie tych działań został śmiertelnie ranny".

Adam Pieńkowski opowiedziałby im

WŁASNĄ LEKCJĘ HISTORII

W czterdziestym czwartym, był chyba w ich wieku. W Sumach odkomenderowali go do X szwadronu kawalerii. Pułk Drożdziarza był również jego pułkiem, lecz spotkr.ł się z nim dopiero na Wale Pomorskim. Właśnie w Wielbokach. Przyszli tam pod wieczór. W nocy było b&rdzo spokojnie.

W tym momencie Pieńkowski wyjąłby zapewne z szuflady zdjęcia, które zrobił po wojnie, gdy odwiedził miejsca dawnych walk. O tu, wskazując na piętrowy budynek objaśniałby — tutaj mieścił *ię sztab. Opowiedziałby też jak zrywała się łączność, jak noc po nocy brnąc w ciemnościach naprawiali zerwane linie. O czwartej rano obudziły strzały. To atakowali Niemcy. Na miejscu nikogo kto by miał doświadczenia z pierwszej linii walki. Łączność, radziści, luzacy. W tej chwili niepewności wkroczył Drożdziarz Zorganizował obronę, błyskawicznie posypały się komendy. Pieńkowski miał stanowisko obok sztabu. Żeby się tylko karabin nie zaciął. Niemcy coraz bliżej, Wyraźnie słychać ich słowa.

Wystrzelał prawie 70 nabojów. O zmierzchu podchodzą znowu. Wydawało się, że to> Niemcy. Na szczęście polska piechota z odsieczą. — Ale gorąco mi się zrobiło — wspominałby Pieńkowski. — Już nie miałem siły rozpinać płaszcza, jednym szarpnięciem rozerwałem wszystkie guziki.

•

My tymczasem jedziemy do POHZ w Dobrem. I tu czekają nas entuzjastyczne słowa o żołnierzach z OTK. Kierownik budowy, Rajmund J&siulek mówi, że nie zamieniłby ich na innych. — Chciałby zatrzymać ich na stałe, gdy skończą służbę. Leszkowi Sobierajowi już to proponował. Dobry fachowiec, wszystko potrafi. ' Kolegom pomaga, przyucza do zawodu, wiele się przy nim nauczyli.

— Żeby nie wojsko, to nie wiem jakbyśmy **z** planem wyglądali — ciągnie kierownik. — Proszę, jakie piękne zbiorniki zrobili, wieżyczki jak w czołgu. Dokładnie, porządnie. Ta robota warta 200 tys. złotych. Dzięki temu zakończymy budowę obory w październiku, przed terminem. Jestem zadowolony, a oni chyba też. Nauczyli się zbrojenia, betonowania, układania posadzek, ciesielki, murowania. Teraz poznają co to tynkowanie. Dobrzy pracownicy. Zgodni, **zdyscyplinowani,** pogodni. Szkoda, że tylko dwa miesiące zostaną. Jeśli wszyscy tacy są, to jedynie z wojskiem chciałbym pracować.

W Dobrem, Koszalinie, Czarnem — gdzie by nie pojechać, nie skąpią pochwał żołnierzom OTK. Znakomicie wypadają w szkole życia, kolektywnej pracy.

EWA ŚWIETLIK

Częste kontrole przeprowadzane przez •funkcjonariuszy MO są jednym z czynników zapewniających bezpieczeństwo na jezdni.

CAF — Walczak

19 GSIEKI 72

„Za wykroczenie przeciwko..."

(INF. WŁ.)

Posiadacze i użytkownicy sa mochodów, zaparkowanych w Koszalinie przy placu Bojowni ków PPR i przed „Delikatesami" zastali wczoraj za wycieraczkami mandaty.

— Panie, do cholery, przecież jest'znak postoju...

— Co *to właściwie jest, może mi pan wytłumaczy...*

— Aha, to o to chodzi, przydałoby się u nas, na Śląsku.

— Wiecie co, panowie, to by trzeba było wysłać do fabryk.

Zaskoczenie było powszechne, reakcje różne. Od zdenerwowania po rzeczową rozmowę z „kara jacymi". Byli nimi uczestnicy pleneru ANDRZEJ PIERZG ALSKI i JERZY TREIJŃSKI, którzy przygotowali fotokopie milicyjnych mandatów, a rubrykę „Za wykroczę nie przeciwko..." uzupełnili tekstem „Naturalnemu środowi sku człoioieka". Sens ich akcji zasadzał się na sformułowaniu: „Silnik samochodowy podczas kilkusetkilometrowej podróży zużywa tyle tlemi, ile wystarczyłoby dla jednego człowieka na cały rok".

I jeszcze jedna reakcja:

— To co, *mam sprzedać* **sa**mochód, *kupić rower?*

Akcja udała się. Jej inicjatorzy, w ten właśnie sposób wyrażając naczelne hasło X Pleneru „Nauka i sztuka w procesie ochrony strefy widzenia człowieka wywołali chwilowe choćby tylko poruszenie, skłonili kierowców do refleksji nad skutkami niekontrolowanego rozwoju motoryzacjL Cenimy ***dobry*** *pomysł, przy okazji dziękujemy milicji za pomoc w przygotowaniu akcji „Mandatowanię".*

W Osiekach tymczasem trwają icykłady, dyskusje (bardzo ciekawa po wykładzie Jerzego Ludwińskiego „Pamiętnik przyszłości sztuki"), uczestnicy realizują swoje pomysły. Na naszym zdjęciu robi to właśnie Andrzej Pawłowski, (m)

Fot. Jerzy Łaryonowicz

Ostatnia impreza „Harcerskiego Lata"

Kołobrzeskie **spotkanie najlepszych**

Dziś, w Harcerskim Ośrodku Morskim „Fort" w Kołobrzegu rozpoczyna się III Chorągwiany Zlot Funkcyjnych NAL. Biorą w nim udział zastępowi pracujących wakacyjnych zastępów harcerskiej Nie obozowej Akcji Letniej.

Zlot trwać będzie do 21 bm. W ciągu pięciu zlotowych dni jego uczestnicy wymienią doświadczenia, zwiedzą port, miasto, oraz niektóre kołobrzeskie zakłady pracy. Czeka ich również wiele atrakcji, jak: wycieczki statkiem, imprezy w amfiteatrze i in.

W przyszłą sobotę odwiedziny w zlotowym miasteczku **za** powiedzieli członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa w Koszalinie. W tym samym dniu uczestnicy zlotu spotkają się **z** załogami jachtów płynących na olimpiadę do Monachium.

(wiew)

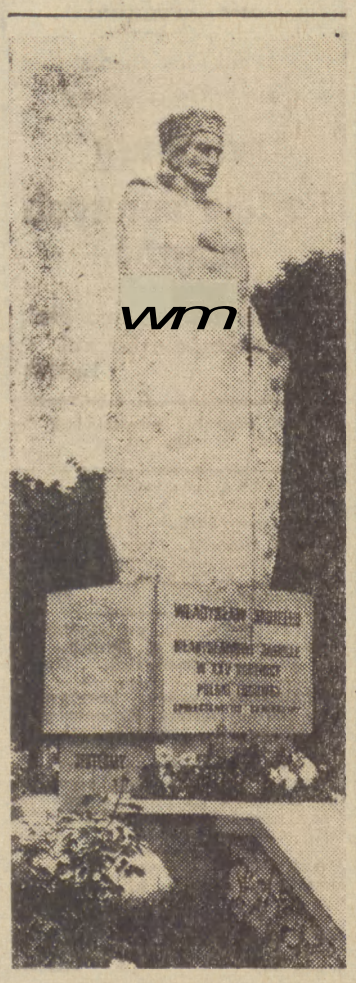

Na zdjęciu: pomnik Władysława Jagiełły w Skwierzynie (woj. zielonogórskie).

CAF — Zagodziński

Poseł przyjmuje

W piątek, 18 sierpnia br. od godz. 12 w siedzibie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Koszalinie (gmach Prez. WRN, pokój 282, II p.) skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL.

Więcej, cle w uzasadnionych rozmiarach

Wiele zjawisk i przykładów potwierdza, że w tym roku udaje się nam skutecznie przełamywać tradycyjne już słabości w procesie inwestycyjnym. Po 7 miesiących roczny plan w tym zakresie został zrealizowany w ok. 54 proc. (dla porównania — w ub. roku zaledwie w 48 proc.). Wszystko wskazuje na to, że na koniec roku zadania inwestycyjne zostaną przekroczone o 6 proc., co oznacza, że osiągnie się blisko 17-procentowy wzrost nakładów w stosunku do 1971 r.

POWSTAJE pytanie, czy nie narusza to podstawowych proporcji planu? Odpowiedź przyniosła wtorkowa narada' w Urzędzie Rady Ministrów poświęcona próbie matyce inwestycyjnej w aspekcie 1973 r. Otóż proporcje nie zostaną naruszone, a to dlatego, że ponadplanowe rozmiary inwestowania następują w warunkach przekroczenia planu produkcji przemysłowej i rolnej — jak się szacuje w skali roku o około 50 mld zł. Oznacza to, że wypracowany dochód narodowy do podziału będzie znacznie wyżs.zy niż zakładaliśmy.

Można więc bez ryzyka zgodzić się z przyśpieszeniem tempa inwestowania, a mówiąc inaczej — zgodzić się na rozwiązania przyśpieszające rozwój gospodarki, wzmocnienie bazy wytwórczej, przy czym należy od razu zaznaczyć — służącej po części bezpośrednio potrzebom rynku.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy przebieg realizacji planu

iiwMe B73 roKu

inwestycyjnego i spodziewany całoroczny bilans w tej dziedzinie, można a nawet trzeba będzie zwiększyć program inwestowania w 1973 r. ponad ustalenia przyjęte na ten okres w planie 5-letnim. Do takiej konkluzji doszli uczestnicy wspomnianej narady. Inny wariant oznaczałby bowiem osłabienie tempa rozwoju.

W powiększeniu programu inwestowania kryje się jednak pewne ryzyko, napięcie i zapowiedź trudności wykonawczych. Jednakże stworzone nowe warunki realizacji zadań inwestycyjnych, szeroka batalia o wzmocnienie bazy materiałowej i wykonawczej, a z drugiej strony — przyjęcie na 1973 r. wyższych zadań produkcyjnych, rynkowych i technicznych, stwarzają pełną realność przyszłorocznych zwiększonych planów inwestycyjnych, bez naruszenia generalnych proporcji ekonomicznych. Oczywiście muszą to być plany powiekszone w rozsądnych rozmiarach.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Z wielu resortów i pionów gospodarczych nadchodzą bowiem sygnały o bardzo wygórowanych „żądaniach" inwestycyjnych, które po wstępnym zbilansowaniu w skali kraju składają sie na wielkości nie do przyjęcia. Dlatego też już w obecnej początkowej fa?ie prac nad planem inwestycyjnym trzeba było dokonać ustalenia poziomu nakładów inwestycyjnych w poszczególnych resortach, zgodnie z możliwościami kraju **i** obowiązującymi relacjami **e**konomicznymi. Sprawa ta była jednym z głównych celów narady w URM. Zgodzono się na poziom nakładów wyższy od założeń 5-latki, ale powiększony w rozsądnych granicach, tak by były one realne i społecznie słuszne.

Sumując — należy spodziewać się, że i w inwestycjach, podobnie jak w produkcji przemysłowej, w tym urodukcji na rzecz rynku, przyszły projekt planu na 1973 r., założy zadania świadczace. iż tempo rozwoju wytwórczości i tempo rozbudowy gospodarki będzie nadal przyśpieszane i to **w** stopniu przewyższającym pierwotne założenia. Jest to zjawisko wysoce pocieszające.

Aby jednak urzeczywistnić te założenia, trzeba będzie **w** przypadku programów inwestycyjnych sięgnąć po wiele jeszcze istniejących rezerw, zwiększyć wysiłki na rzecz skracania cykli budowy, szybciej osiągać docelową moc produkcyjną, skuteczniej usprawniać cały proces wykonawstwa i dostaw sprzętu. **Są** to zadania i dla inwestorów **i** dla wykonawców. Każdy resort i każda rada narodowa ma tu wiele do powiedzenia.

(AR)

Supernowoczesny, 170-metrowej wysokości hotel „Koio Plaża" w centrum Tokio.

CAF — PANA PHOTO

Czy będzie lokal dla „szkoły życia"?

W czerwcu donosiliśmy o inicjatywie Zarządu Okręgu TPD w Koszalinie. Chodziło o utworzenie w naszym mieście szkoły dla dzieci głębiej upośledzonych, umownie zwanej ..szkołą życia". Szkoły ogromnie potrzebnej w województwie pozbawionym dotąd takiej placówki.

INICJATYWA została gorąco poparta przez kuratorium, zyskała aprobatę władz miejskich, no a orzede wszystkim rodziców dzieci. 22 czerwca odbyło się organizacyjne zebranie **Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski,** Koło działa przy Zarządzie Miejskim i Powiatowym TPD, a **w** jego skład weszli rodzice przyszłych wychowanków szkoły. Na zebraniu zjawili się także ojcowie i matki spo za Koszalina, wiele osób, któ rym bliska jest sprawa porno cy i rewalidacji społecznej dzieci dotkniętych upośledzeniem. Sporo było głosów nie dowierzania: „Naprawdę pomy ślano wreszcie i **o** naszych dzieciach?" „Rzeczywiście **mo** że powstać szkoła, nasze **cór** ki i synowie zaczną się uczyć, kontaktować **z** rówieśnikami?". „Przestajemy być sami z naszym nieszczęściem"?.

Tak, wszystko to prawda. Jak już informowaliśmy, kuratorium zapewni środki, etaty i kwalifikowanych nauczycieli. Ale w ciągu najbliższych lat nie wzniesie sie budynku, „szkoły życia", chociaż koniecznie musi się takowy zna leźć **w** następnym planie inwestycyjnym. Tymczasem chodzi o to, by nie zaprzepaścić inicjatywy. Są realne szanse ob jęcia specjalną opieką — na razie dzieci z Koszalina — już od nadchodzącego roku szkolnego. Potrzebny jest jednak lokal, **w** którym do czasu **wy** budowania nowego obiektu, byłyby warunki do prowadzenia zajęć z wychowankami.

Przedstawiciele obu zarządów TPD oraz Kola Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski złożyli wizytę zastępcy przewodniczącego Prez. MRN. Wspólnie zastanawiano się nad możliwościami zlokalizowania nowej placówki. Obejrzano kilka proponowanych do wykupu domków jednorodzinnych (pierwotnie proponowano takie rozwiązanie). Okazało się, że koszty remontu i adaptacji byłyby zbyt wysokie.

Wreszcie wybór padł na **budynek byłej szkoły czterokla sowej w** Dzierżęcinie w pow. koszalińskim (od września nie będzie się już tam odbywać nauka). Za tym projektem przemawia dobry stan budynku, jego położenie w ogrodzie niewielka odległość od miasta, dobra komunikacja (kursują autobusy MPK). Po kolejnym zebraniu Koła w lipcu, rodzice obejrzeli budynek w Dzierżęcinie, chętnie zgodzili się dowozić tam dzieci.

Załatwiona sprawa? Nie, bo obiekt należy do **Inspektoratu Oświaty Prez. PRN.** Gospodarze — na razie w toku wstępnych nieoficjalnych jeszcze rozmów — nie wyrazili zgody na przekazanie budynku. Podczas telefonicznej rozmowy z reporterem inspektor szkolny M. Grodzicka oświadczyła: „Nie stać nas na taki gest wobec miasta. Zaplanowaliśmy w Dzierżęcinie mieszkania dla nauczycieli emerytów, Jest zresztą odoowiednia uchwała Prez. PRN".

Trudno kwestionować potrzeby mieszkaniowe emerytowanych nauczycieli. Ale czy koniecznie musi być mowa o geście i stosowanie podziału na dzieci „nasze" i „cudze", Powiatowe władze oświatowe wiedzą dobrze, że i na wsi mieszkają dzieci upośledzone, Szkoła ma powstać także **z** myślą o nich. Na razie konieczny jest pierwszy krok. Trzeba powołać nową placówkę, Potem będzie można pom.yśleć **o** ewentualnym odbudowaniu pawilonu na internat, zwiększeniu liczby wychowanków. Możliwe są chyba odpowiednie uzgodnienia między inspektoratem miejskim i powiatowym. Mimo trudnej sytuacji mieszkaniowej na wsi, łatwiej chyba o znalezienie w innej miejscowości mieszkań dla nauczycieli, niż o odpowiedni budynek dla „szkoły życia".

Przy końcu miesiąca mają odbyć się oficjalne pertraktacje w sprawie Dzierżęcina. Wypada wyrazić nadzieję, że dojdzie do porozumienia. Chciałam napisać „do porozumienia stron", ale przecież tam, gdzie chodzi o interes dzieci, w dodatku dzieci dotkniętych przez los, nie może być stron,tylko wspólny front rzeczników — tak ważnej społecznie — sprawy. Więc chyba zwycięży dobra wola, społeczny interes i na tytułowe pytanie będzie można wkrótce odpowiedzieć twierdząca

B. SREDZIŃSKA

W KOŁOBRZEGU

Powstanie IM Techaika

(Inf. wł.)

Kołobrzeskie środowisko techniczne liczy już ponad 400 inżynierów i techników, zrzeszonych w różnych branżowych stowarzyszeniach naukowo-technicznych. Rozwijające się budownictwo, gospodarka morska, uzdrowisko i przemysł elektroniczny będą magnesem dla jeszcze większej rzeszy specjalistów z różnych dziedzin gospodarki.

DZIAŁAJĄCA W Kołobrzegu komisja koordynacji kół branżowych stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT wystąpiła z inicjatywą urządzenia w podziemiach zabytkowego ratusza Klubu Technika. Swoją propozycję środowisko techniczne Kołobrzegu poparło deklaracją wykonania w czynie społecznym dokumentacji na wszelkie roboty adaptacyjne.

Inicjatywę poparły władze iniasta i Wojewódzki Konserwator Zabytków. Część funduszów przyznało także Prezydium WRN. W taki to sposób z inicjatywy środowiska, popartej przez władze terenowe powstanie klub, który będzie służył przede wszystkim miejscowej kadrze, rozwijaniu działalności stowarzyszeń, a także licznie odwiedzającym Kołobrzeg, szczególnie w sezonie, inżynierom i technikom z całego kraju.

W obszernych pomieszczeniach podziemi ratusza mają **być** prowadzone różne zajęcia środowiskowe począwszy od szkolenia, a na działalności rozrywkowej skończywszy, Mają także znaleźć swoje kąciki sekcje zainteresowań.

W dalszym ciągu trwają prace nad dokumentacją. Obejmują one różne dziedziny. Od projektu odwodnienia terenu aż do projektu mebli dostosowanych do charakteru pomieszczeń. Ale już w tym miesiącu ekipa Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków, które będzie wykonawcą wszystkich robót, przystępuje do pracy.

Do końca bieżącego roku mają być wykonane wszystkie roboty adaptacyjne. Otwarcie klubu przewiduje się na inaugurację V Koszalińskich Dni Techniki.

Całość ma być wykonana kosztem 1.600 tys. zł. Udział kołobrzeskiego środowiska w urządzeniu własnego Klubu Technika będzie wcale niemały, gdyż wyniesie około 200 tys. zł. Taką wartość będzie przedstawiała dokumentacja wykonana w czynie społecznym przedstawicieli różnych stowarzyszeń. Z ramienia komisji koordynacji kół pracami kierują: mgr inż. **Bronisław Magierski,** jej przewodniczący, główny technolog KPBM, mgr inż. **Marek Łodygowski** wiceprzewodniczący, kierownik pracowni terenowej „Miastoprojektu" i n>gr inż. **Zenon** Chyb — główny inżynier „Uzdrowiska".

(wł)

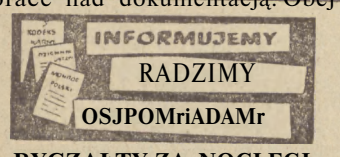

RYCZAŁTY ZA NOCLEGI

W związku z licznymi prośbami Czytelników o dodatkowe informacje co do ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych podajemy, że uchwała nr 206 Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1972 r. w sprawie ryczałtów za naclegi w podróżach służbowych została już opublikowana i weszła w życie z dniem ogłoszenia tj. 9 sierpnia 1972 r. Uchwała ukazała się w Monitorze Polskim nr 39/72. Dla całkowitej jasności tematu ^przytaczamy uchwałę w znaczdnej części.

§ 1. 1. Pracownikowi, który r*w miejscowości stanowiącej cel **jpodróży** służbowej nie korzystał **z** noclegu w hotelu lub **w** iinnym zakładzie hotelarskim, **jza** każdy nocleg przysługuje ryrczałt w wysokości: 1) 70 zł w |m. st. Warszawie, 2) 60 zł w miastach wojewódzkich, 3) 50 zł w miastach powiatowych,. 4) 40 zł w innych miastach, 5) 35 zł w pozostałych miejscowościach. 2. Ryczałty wymienione **w** ust. **1** obowiązują **w** następujących okresach;

1) w ciągu całego roku:

a) w m. st. Warszawie, w **m.** Krakowie i m. Wrocławiu,

b) w województwach: krakowskim, szczecińskim, wrocławskim i zielonogórskim,

2) od dnia 1 stycznia do dnia **31** marca i od dnia **1** czerwca do dnia 30 września :w województwach: katowickim ,opolskim i rzeszowskim,

3) od dnia 1 czerwca do dnia 30 września: w innych miastach wyłączonych z województw i województwach nie wymienionych w pkt. **1** i 2.

§ 2. W razie korzystania **w** czasie podróży służbowej z noclegu w hotelu lub innym zakładzie hotelarskim pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na podstawie rachunku, **z tym** zastrzeżeniem, że nie mogą być rozliczane — w okresie całego roku — rachunki za noclegi w apartamentach hoteli i zakładów hotelarskich wszystkich kategorii.

§ 3. Przepisów § 1 i § 2 nie stosuje się, jeżeli pracownikowi został zapewniony nocleg bezpłatny lub po niższej cenie niż ryczałty określone w § 1 ust. 1 przez państwową jednostkę organizacyjną zlecającą podróż służbową albo przez jednostkę, **do** której pracownik się udaje.

— A. —:

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANIYMI

w KOSZALINIE ul. Grunwaldzka 20, tel. 28-81

ogłasza SPĘDY na KONIE ROBOCZE

na m-c sierpień 1972

Miejscowość	Data	Godz.
Koszalin	28 VIII 72	13
Kołobrzeg	28 VIII 72	10
Złotów	29 VIII 72	10
Bugno	29 VIII 72	13
Sławno	30 VIII 72	9
Słupsk	30 VIII 72	12

Konie winny być doprowadzone w kantarach i mocnych postronkach oraz rozkute.

Za udowodnione pochodzenie jednostronne stosuje się dodatek 500 zł a za dwustronne — 1000 zł.

Klacze o walorach hodowlanych na eksport za granicę zakupowane nie będą. K-3559

ZAKŁADY MIĘSNE W SŁUPSKU

ul. M. Buczka 18-19

ogłaszają **DODATKOWE ZAPISY**

do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej

(dokształcającej dla młodzieży pracującej)

o specjalności MASARZ

Kandydaci winni posiadać **ukończone 15 lat oraz 8** klas szkoły podstawowej.

Do podania należy dołączyć:

- **oryginał świadectwa ukończenia szkoły podstawowej**
- **metrykę urodzenia**
- **życiorys i 2 fotografie**
- **zaświadczenie o stanie majątkowym**
- **książeczkę zdrowia.**

Przyjmujemy **kandydatów z** terenu **powiatu I miasta SŁUPSKA** oraz tych, którzy **posiadają dogodny dojazd do Słupska.**

EGZAMINY WSTĘPNE NIE OBOWIĄZUJĄ.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Po ukończeniu praktycznej nauki zawodu **i nauki w** szkole, zakład zapewnia absolwentom stałą pracę w wyuczonym zawodzie. K-3557-0

NADLEŚNICTWO TRZEBIELINO ogłasza PRZETARG na wykonanie robót elektrycznych w miejscowości Osówka, pow. Miastko. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa prywatne, spółdzielcze **i** państwowe. **Oferty prosimy składać w terminie do 25 VIII 72 r. Termin wykonania robót do dnia 30 IX 72 r.** Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-3553

BRYGADA REMONTOWO-BUDOWLANA przy PWGR WICEWO, p-tą Sadkowo, pow. Białogard, **przyjmie do pracy 2 MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** z kwalifikacjami **i** stażem pracy. **Mieszkanie rodzinne zapewnione.** Warunki płacy bardzo korzystne. **K-3549**

NA NOWY ROK SZKOLNY

– MHD Art. Przemysłowymi w SŁUPSKU

przygotował

WIELKI WYBÓR artykułów szkolnych,

które zakupić można w niżej podanych sklepach w SŁUPSKU i USTCE:

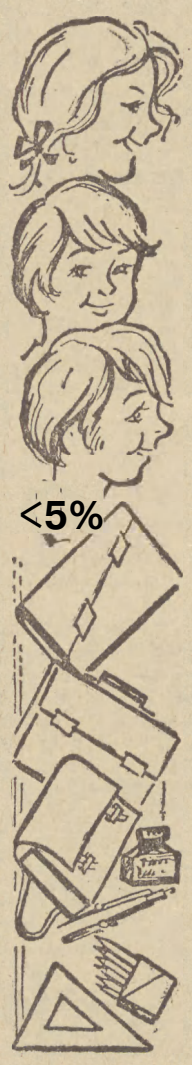

1. TKANINY

— sklep nr 9 SłupsK, ul. 9 Marca 7
— sklep nr 25 Słupsk, ul. Wojska Polskiego *18
— sklep nr 39 Słupsk, ul. 22 Lipca 27
— Dom Towarowy Słupsk, plac Zwycięstwa 11
— sklep nr 13 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 48

2. ODZIEŻ

— sklep nr 1 Słupsfi, ul. Wolności — Targowisko
— Dom Towarowy Słupsk, plac Zwycięstwa 11
— Dom Dziecka Słupsk, plac Armii Czerwonej 11
— sklep nr 34 Ustka, ul. Marynarki Polskiej **70**

3. GALANTERIA SKÓRZANA – ART. SPORTOWE

— Dom Towarowy Słupsk, plac Zwycięstwa 11
— sklep nr 19 Słupsk, ul. Wojska Polskiego 4
— sklep nr 13 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 48

4. OBUWIE

— Dom Towarowy Słupsk, plac Zwycięstwa 11
— Dom Dziecka Słupsk, plac Armii Czerwonej 11
— Kiosk nr 2 Słupsk, ul. Wolności — Targowisko

5. ARTYKUŁY PAPIERNICZE I PRZYBORY SZKOLNE

— sklep nr 27 Słupsk, ul. Tuwima 8c
— sklep nr 43 Słupsk, ul. Zawadzkiego
— sklep nr 20 Słupsk, ul. Wojska Polskiego 44
— sklep nr 35 Słupsk, ul. Mickiewicza 28
— Dom Towarowy Słupsk, plac Zwycięstwa 1f
— sklep nr 31 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 5

Do dokonania zakupów zaprasza dyrekcja.

K-3556

Jeszcze tylko cztery gry pozostały w „KONKURSIE LETNIM" Gry Liczbowej „GRYF'

Czeka na Ciebie samochód osobowy

wartburg

i wiele cennych nagród

3 złote to nie majątek a szczęście blisko!

K-3562

WÓZEK głęboki nowoczesny — sprzedam. Słupsk, tel. 30-00. Gp-4585

OWCZARKA górskiego, sześciomiesięcznego — sprzedam. Koszalin, Wyspiańskiego 23/2. Gp-4381

SKODĘ spartak, w doskonałym stanie okazyjnie sprzedam. Oglądać: godz. 8—15, LOK, Słupsk, Wita Stwosza 16. Gp-4388

WARTBURGA 312, po kapitalnym remoncie sprzedam. Słupsk, telefon 39-57, po szesnastej. Gp-4387

SPRZEDAM nowy komfortowy dom jednorodzinny. Kołobrzeg, ul. Radomska 17a, Maria Iwińska. G-4139

SYRENĘ 104 z radiem sprzedam lub zamienię na nowego trabanta. Cenę uzgodnimy. Dębnica nr 17, pow. Człuchów. G-4399

MOSKWICZA 403 oraz syrenę 104 sprzedam. Złotów, ul. Sienkiewicza 3, od ul. Szpitalnej. G-4398

SPRZEDAM okazyjnie samochód skodę octavię. Złotów, ul. Miekiewicza 14. G-4397-0

SPRZEDAM samochód warszawa typ 203. Dzwonić po godzinie 15, p-ta Drzonowo, telefon 72-25. G-4396

SAMOCHÓD syrena 103, stan dobry — tanio sprzedam. Koszalin, Morska 73/1, po szesnastej. Gp-4395

TANIO sprzedam westfalkę węglową z piekarnikiem. Koszalin, Jasna 4/2. Gp-4290

POTRZEBNA POMOC do dziecka. Białogard, uL Os. Chopina la/13. G-4300

LEKARZ dermatolog — choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Koszalin, ul. 1 Maja 11, m 10, godz. 16—17.30. Roman Gorlach. Gp-4402-0

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe, o paw. 44 m kw. w Słupsku, nowe budownictwo na większe. Telefon 57-29. Gp-4390

mieszkania w słupsku, Wiesław Osuch, Państwowa Szkoła Muzyczna, Słupsk, Tuwima 4, sekretariat. Gp-4378

PRZYJMĘ pomoc do 3-letniego dziecka. Słupsk, telefon 84-10, po osiemnastej. Gp-4379

PRZYJMĘ panienki na pokój. Koszalin, Sygietyńskiego 3/12. Gp-4371

ŚLUSARZA-spawacza do pracy natychmiast przyjmę. Słupsk, telefon 30-8S. Gp-4374

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Słupsk, Sobieskiego 9 m 77. Gp-4372

TELEWIZORY" szybko bez dopłaty ekspresowej naprawiamy. Koszalin, tel. *66-20*. Gp-4234-0

PRZYJMĘ dwóch uczniów do przyuczenia w zawodzie elektroinstalatora. Wiadomość: Słupsk, ul. Generała Pankowa 18/2. Gp-4373

TELEWIZORY naprawiamy. Pluta i Terpiłowski. Koszalin, telefon 25-30. Gp-4306-0

POGOTOWIE gazowe telefon 54-22 lub 54-21 albo po godz. 22 nr 23-24. K-3504-0

Remonty szkół – nadal problemem

Wszystko, cokolwiek można napisać o remontach s^kół, będzie banalnym powtórzeniem. Wystarczy sięg nąć po egzemplarze „Głosu" z poprzednich lat. Zmieniają sie tylko tytuły. Do kłopotów ciągnących sie la- ^mi zdążyliśmy sie już prawie przyzwyczaić. Dlatego z ukontentowaniem przeczytałem w oficjalnie zredagowanym piśmie: „...Stwierdza się, że placówki o- ®Matowo-wychowawcze zostaną w pełni przygotowane do rozpoczęcia zajęć w dniu 1 września br.",

Tak być powinno... A jaka jest ^ Zeczywistość? Niestety, nie bę Szystkie szkoły beda mog ły nie zostać przystąpić »0<i z n*2eszkód ku »a;r?2" do normalnego to Do Mą2yl!fm?ntów w ciągu roku ^yzw s*e dzieci nasze już tutaj ^ Tczaić. Skoro inaczej nie ^źna. trzeba kapitalne rem^nty &oczec .ciągnąc ,iuż po roz monty iu nauki – Generalnie re- I iw w.ykonuja spółdzielnie u?ta\vi atni wykonawcy. Stąd Ve. §2Cune kłopoty materiało- ®azyr»' noły n*e dysponują ma J Spółdzielnie mogą ci.. S materiał o wartoś- ty sz^j10 t.ys. złotych. Remon zł. Pochłoną kilkaset tys. stw® Przedsiębiorstwa pańra rZl niezbyt chetnie patrzą Wv.Kaszanie -mocy przero- Aj • Błędne koło! Przy p° kolei. Szkoła nr 2 go nP? y Henryka Pobożne- iiy, ^®chodzi remont kapital- kotrzek feełnej realizacji prac ebne sa materiały budów ı.w– C^ent wapno, tarcica, „Trójka" przy ulicy Deotymy — remont instalacji elektrycznej — brak materiałów do wykonania okien i drzwi, Prace ukończone miały być do końca rnaia br. Remont trwa!

Szkoła nr 4, a w niej—kon tynuącje prac remontowych. Jak twierdza pracownicy Inspektoratu. to tylko „drobna" modernizacja. W „piątce" zakończa sie wkrótce roboty ma larskie. Za kilka dni wszystko już bedzie gotowe do roz poczęcia roku. Słupskie Przed siębiorstwo Budowlane zakończyło remont kapitalny w Szkole nr 6. Pozostało jedynie ogrodzenie terenu i budowa utwardzonego boiska. Brawo!

Jednak na oklaski za wcześnie. Przy ulicy Jana Kazimierza od 2 lat ..fachowcy" z Wie lobranżowej Spółdzielni przy Niedziałkowskiego nie moga usunąć usterek. Chodzi o okna, o węzeł sanitarny, elewację. Monity nie pomagają.

Już tych przykładów wystarczy, a tymczasem remonty w przedszkolach, w Młodzieżowym Domu Kultury? W obiekcie tym — trzech pracowników, którzy intensywnie „przyśpieszają" remont.

Wedle niepisanej umowy, źle o wykonawcach nie należy mówić. Więc, krzyczeć? Nie te czasy.

Na placu budowy nowej szkoły z kolejnym numerem 14 przy ulicy Banacha, codziennie komisje. To nie tajemnica, że wykonawca inwestycji — Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane nie odda gotowego obiektu w umownym terminie. Od 30 czerwca minęło już wiele dni. Na 19 sierpnia obiecano przekazać budynek lekcyjny, a do 25 bm. zagospodarować teren przed szkoła od ulicy Banacha. 1 września młodzież wejdzie do szkoły, aby przez okna obejrzeć na „tyłach" pozostałe gospodarstwo budowlanych. Łącznik socjalny i salę gimnastyczną obejmie w posiadanie długo po pierwszym dzwonku...

Nie lepiej wygląda realizacja remontów w powiecie, 10 remontowanych szkół to niewiele jak na 129 obiektów. Cyfry są jednak nieubłagane. Na ponad 6 min zł przewidzianych w planie reftiontów dotychczas zrealizowano zaledwie 2,6 min.

Tyle faktów bez wchodzenia w szczegóły.

Znane są trudności przy opracowywaniu dokumentacji na remonty. Biuro Usług Projektowych w Słupsku nie przyjmuje zleceń. Zdarza sie, że rpmonty prowadzi sie bez dokumentacji. Dlaczego? Bo trzeba je przeprowadzać nawet w nowych szkołach.

Współpraca układa się najlepiej z Rzemieślnicza Spółdzielnią Zaopatrzenia i Zbytu, która wykonuje większość szkolnych remontów. Dobrze, że chociaż jedna spółdzielnia na stałe współpracuje z władzami szkolnymi.

Od lat słyszymy nawoływanie do poważnego traktowania tego zagadnienia. Komisje radzą. Wnioski? Postanowiono powołać grupę remontową w... Inspektoracie Oświaty. Moim zdaniem, klucz do właściwego, systemu remontów w szkołach leży w lepszej organizacji i wykorzystaniu istniejących możliwości.

WALDEMAR PAKULSKI

Panie Redaktorze!

I wreszcie — stało się. Po długim, „intensywnym" remoncie otwarto kawiarnię Piastowską". Nie było uroczystego przecięcia wstęgi. Nie serwowano uśmiechów wykonawcom.. Sądzę, że pozbawiono nas miłej i sympatycznej uroczystości. Dlaczego?

Autorem nowego wnętrza jest M. Kuśnierz — „zaprotegowany" przez Pracownię Sztuk Plastycznych w Koszalinie. Wielką pomysłowością dzieło nie grzeszy. Jest jednak funkcjonalne i ładne. Natomiast meble oryginalne i stylizowane, niezbyt harmonizują z całością. Są trochę ciężkie nie tylko w „użyciu". Lepiej rozwiązano bufet. Jest pojemniejszy (urządzenia chłodnicze). Napoje w kawiarni będą zawsze podawane prosto z lodu. Ale, ale a propos lodów. Zdarza się, że w tym reprezentacyjnym lokalu nie zawsze na życzenie można je otrzymać. Nie jest to bojkot personelu skierowany przeciwko smakoszom, ale relikt błyskawicznie wykonanego remontu. Sala kawiarniana świeci nowością, lecz na zapleczu wykonawca „goni" termin oddania. Gdyby tak można było cofnąć kalendarz! Niestety... „Z tym największy jest ambaras, żeby dwoje ihciało naraz". Jak ulał pasuje tu boyowskie powiedzonko. Dyrekcja Słupskich Zakładów Gastronomicznych, pod. presją klientów przyspieszała jak mogła oddanie lokalu. Zwerbowała iv sukurs własne brygady. Dobry przykład nie podziałał. Nadal trwa remont w hotelu „Piast", dlatego od czasu do czasu „odłc,cza ją" kawiarnię od sieci elektrycznej. Kotłownia nie dostarcza gorącej wody. Do piwnic nie można wstawić potrzebnych urządzeń. Jestem przekonany, że nie obrażam, pracowników, ani dyrekcji MPRB. Nie znam obiektywnych trudności. Wszystko w „Piastowskiej" oglądałem, na własne oczy, wzmocnione dodatkowo okularami. A może trzeba było jeszcze poczekać? Bo przecież lepiej, gdyby dwoje...

Przesyłam ukłony

OKULAROWSKI

N listami Czytelników...

ks^J^kcyjnej poczcie wię- ^nikó stanowi3 od Czy Wiele który wskazują na ^scjf8*020 niedociągnięć w ty. Zamieszkania czy pra- s^Us2^e ® W większości uwagi Ce cj0 ' "O przecież zmierzającą- stanu p0Prawy istniejącego kłą rzeczy> Oto kilka przy- *Vb"°W:

lAluJ ^ndrzej Ostrowski ze <nn Mze do nas w spranon0 klubu MZKS • °9l° >0z *Odyś konkurs, termin nazwa Onięcia dawno minął, a nie nas2°Zosta ^a ta sama • Stusz ı V) ty Czytelnik sugeruje, że wkraść **zypadku musiała się c5:efcani ıbiurokracja. My też nazwy.. ° Ua decyzję w sprawie fc° tyrn*

*;ybak samym pisze Janusz K°^ec' "– Pierwszy termin — cien tafc ca, później kwie- ^0^... * tnożna w nieskoficzo-*

*Nasz ^Taca ^zVtelnik z Kruszyny i°d*inv UJfaoę na niewłaściwe ✓e dorh°^arc*a klubu. W klu zamkn..od2i do PWtyk przy ?^Gs?;e "ıUch drzwiach. W tym J^Oó *}łodzież musi szukać v£" Pro e ?scct obejrzenie k·kied?r°ni.u telewizyjnego. -Uwaja y'. Pijackie libacje odr<lcH, Ł*Sİ^ na sa^i przy dzie- \ ilOd*Vch°re słuchają niewy- ≈a życ> ?zęsto epitetów. Ksią to zor>n^ P°n°ć znajduje się *kK ™zie „Ruchu" w Słup- ICory^*

Jr^Padw!arz nie ^est w tym

» to otx P°trzebny. Klub nie ^aUraf>.arto' zet>y zastępował ^ rj Polecamy więc u- ^ri,^yrekcji „Ruchu" klub h ✓u y^ie.

*f ^Tóivj.· Wędkarzy z Czarnej lØrryiach PO przeczytaniu in- ski.. szczupak ° łowieniu 13 kg r ✓wı £)i,^ 740 jeziorze Skaław- wątpliwo, pZ? zazdrości szczęśliw informuj*ając jednocześnie zo* S r w a g ^ ryby' °tóż *, ioioriy y> że ów szczupak wa cj w' niecodziennych *ył ic- okolicznościach ^J^cej. Wystarczy powie*

dzieć, że w jego brzuchu znaleziono lina o wadze około 1 kg.

Nasz Czytelnik Józef B. ze Słupska porusza sprawę umiejscowienia nowego kiosku „Ruchu" przy ulicy Marchlewskiego. Kiosk jest zapewne potrzebny, tylko czy właśnie w tym miejscu?

Rzecz dyskusyjna, ale naszym zdaniem piszący ma słuszność.

Przyznajemy, że od dłuższego czasu nie mieliśmy skarg na pekaes. Wiele się zmieniło, poprawiło. Jednak od czasu do czasu jeszcze coś tam „wyskoczy".

Jeden z Czytelników dosyć często korzysta z autobusu kursującego przez Bierkowo. Według jego relacji, autobus relacji Słupsk — Darłowo zwykle odjeżdża z Bierkowa przed wcześnie. Zamiast o godz. 19.50 — o 20 minut wcześniej. Sprawdziliśmy. Tak było rzeczywiście. Apelujemy więc do dyrekcji PKS o zwrócenie uwagi kierowcom, którzy nie przestrzegają rozkładu jazdy.

(mef)

„TRÓJKĄ" DO KOBYLNICY

Długość linii komunikacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Słupsku sięga 52 kilometrów. O miejskiej komunikacji pisaliśmy w "Glosie" dosyć często. Nasi czytelnicy pamiętają, jaki to wdzięczny temat. Ostatnio nasze MPK nie wchodziło na „szpalty". Tradycja jednak zobowiązuje.

Na przystankach autobusowych wiszą ładnie wydrukowane rozkłady jazdy. Wypisano tam godziny i minuty. Mieszkańcy Słupska twierdzą, że autobusy nie spóźniają się, jeżdżą punktualnie. Sprawdziliśmy — jeżdżą.

Zaskoczyła nas bardzo mile uprzejmość kierowców. Do redakcji nie przychodzą już zdenerwowani i zaperzeni pasażerowie, którym złośliwie umknął sprzed nosa czerwony autobus.

Mieszkańcy Kobylnicy, którzy codziennie korzystają z autobusów, nawiązali już z klierowcami przyjacielskie stosunki. „Szefowie" pojazdów przystają nawet w miejscach, skąd do domu bliżej...

Przykładów kulturalnej jazdy obsługi pasażerów możemy podać więcej. Podoba nam się praca MPK. Tylko chwalić nie powinniśmy, bo może ktoś zapeszy...

(pak)

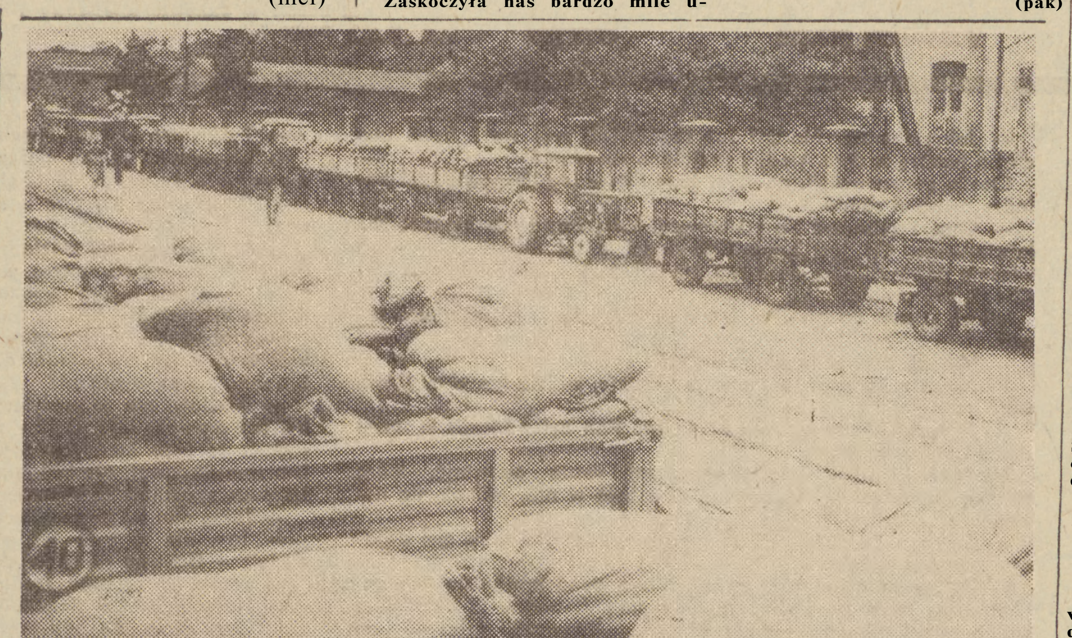

Żniwny szczyt także w ,magazynach. Na zdjęciu: długie kolejki przed magazynem zbożowym w Ustce. A pisaliśmy, żepy nie przywozić zboża w workach...

Fot. J. Wojtkiewicz

CeNnik WARZYW ,ba., ' OWOCÓW

lętal.°b0tyja w naszym wojewódz- C5 1 ne az.J.ia następujące ceny uór r*S: ,-P^dów ogrodniczych ^ s N i^niaki wezesne — wy • O Zl zł» buraki obcinane ^ 1d«k — f-ula obcinana — 7 zł, **3 ^o 2ł, J3 zt kapusta wczesna s^tlelkoś.-alafiory- w zależności zł, ^ariu~ od 3 do 6 zł za papryka obcinana — 2,80 dor c2(a ıta ı zielona — 7 zł, «-?taiCo»Wona — 10 zł, porni- roczy 'Kan„\~ 10 zł, z importu Nlol cıl zhVsta kwaszona z tego- 9 zł °lne _J°rów — 5 zł, ogórki ^0^Qc 8 zł, seler zielony —

mian Jersełabłka odmian Close i > i2 ,letni0vT 16 i 9 zł, jabłka od ! ^ » zł « ^ruPV oodstawowei ie ^ \>z^^rVszki **lipcówki — 12** M ^*8 zł, s«wlnie — 20 zł, more- ^ zł I Uz ~ 6 zł, winogro- Qr*e'rK 2ech**y laskowe — 60** ctly-włoskie — 45 i 29 zł

<az)

Aw RUCHU ZAWSZE ROZWAŻNIE

ZAKŁAD GAZOWNICZY W SŁUPSKU
ul. Moniuszki nr 1
powiadamia PT ODBIORCÓW GAZU
miasta SŁUPSKA

że w związku z przebudową gazociągu

w dniach 17 i 18 br nastąpi poważne obniżenie ciśnienia gazu, a nawet całkowity brak w niektórych dzielnicach miasta.

Ze względu na bezpieczeństwo uprasza się wszystkich Odbiorców gazu o ciągłą kontrolę **urządzeń odbiorczych w czasie ich użytkowania.**

K-3577

CO GDZIE KIEDY [redacted]

17 CZWARTEK
Jacka

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty do 14.

^TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania

Inf. kolej.: 81-lf

Taxi:
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy
Taxi bagai. 49-80

flYZURY

Dyżuruje apteka nr 19 pr*y ul. P. Findera 38, tel. 47-l«

UWYITAWY

MUZEUM Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16 W zamku czynna też wystawa pn. „Plenery w Osiekacb 1963—1971"

MŁYN ZAMKOWY — w remoncie

KLUB „Empik" przy ul. Zamenhofa — wystawa grafiki Wojciecha Sa wilskiego

ZAGRODA SŁOWIŃSKA w Klukach — czynna od godz. 10 do 16

KLUB SD. al. Sienkiewicza — Orły polskie — wystawa metaloplastyki

g k1r%ja

MILENIUM — Raiło Dolly (USA, od lat 14) szerokoformatowy
Seanse 9 godz. 14, 17 i 20.

POLONIA — Smak zemsty (hiszpański, od lat 16) pan.
Seanse o godz. 13.45. 16. 18.15 I 20.30

RELAKS — Dziś nieczynne.

USTKA
DELFIN — Księżniczka czardasza (węg., od lat 14)
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30

GŁÓWCZYCE
STOLICA — Oliwer (ang., od lat 11) pan.
Seans o godz. 19

DĘBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Los Golfos (his* pański, od lat 16)
Seans o godz. 17.30

RADIO

PROGRAM I na fali 1322 m oraz UKF 67,93 MHz

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00 18.00. 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55

6.05 Ze wsi ! o wsi 6.30—8.30 Poranek z radiem 8.30 Bezpieczeństwo na lezdni 8 40 Proponujemy, informujemy, przypominamy 9.00 Wakacje z muzyka — koncert popularny 10.05 Przez lady i morza. „Archipelag żeglarzy" — fragm. książki 10.25 S. Rachmaninow: Tance symfoniczne — Ii m 10.50 Rodzinny model moralności 11 00 Wakacje z muzyką 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna 11.57 Sygnał czasu i heinał 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznel 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Z życia ZSRR 13 ?o Włościańska Orkiestra Namysłowskiego 13.40 Wiecej. lepiej, taniel 14.00 „Nie Drzemilczeć. nie zapomnieć" — aud 14.10 Renortaż z VIII Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim 15.05 Radioferie Na szlaku letniei Drzvgodv i*.05 Ooinie ludzi nartii 16 15 Polscy kandydaci na VT Międzynarodowy Konkur* Skrzypcowy im H Wieniawskieeo 16.30—18 50 Popołudnie z młodością 18.50 Muzyka i Aktualności 19.15 Z księgarskiej lady 19.20 Kupić nie kupić — posłuchać warto 19.30 Muzyczna panorama rozgłośni 20.30 Fala 72 20.35 Miniatury rozrywkowe 20.45 Kronika sportowa 21.00 Z fabryk do sklepów –• aud. 21.25 Wszechnica Pedagogiczna 21.40 Listy z teatrów. Teatr Nowy w Łodzi — aud. 22.10 Portrety wielkich wykonawców — W. Furtwangier 23.10 Przeglądy 1 poglądy 23.30 Rewia Diosenek 0.05 Kalendarz 0.10—2.55 Program z Poznania.

PROGRAM II na rali 367 m na (alach średnich l»b^ 1 202,2 m oraz UKF 69.92 MHz

Wiad.: 4.30. 5.30. f».30, 7.38, 8.30, 9.30, 12.05, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22 i 23.50.

6.10 Kalendarz 6.15 Jez. niemiecki 6.35 Muzyka i Aktualności 7.00 2'espół Ludowy Rozgłośni Bvdgoskiej 7.15 Gimnastyka 7.50 Melodie znad Warty 8.35 „Pasja wg starszego referenta" — rep. 9.00 Z fiimowei ścieżki dźwiękowej 9.35 Nie ma marginesu — aud. 10.05 Spotkanie 2 piosenka radziecka 10.25 ..Na statku" — fragm. opow. 10.45 Muzyka symfoniczna 11.57 Sygnał czasu i" hejnał 12.25 Pieśni kompozytorów polskich 12.40 Od solisty do orkiestry 13.10 Melodie dla żołnierzy 13.40 ..Grupa Rytm" — gawęda 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce 14.30 Gdańska kronika kulturalna 14.45 Z malownicze) Indonezji — muzyka ludowa 15.00 Z twórczości mistrzów baroku 16.05 Z najnowszych nagrań — Anglia 16.20 Muzyczne ciekawostki, atrakcje 16.58 —18.20 Rozgłośnia Warszawsko--Mazowiecka 18.20 Widnokrąg 19.00 Echa dnia 19.15 Z cyklu: Anegdoty i historia — słuch. 19.30 G. Bizet: „Carmen" — opera w 4 aktach 22.30 Wiadomości sportowe 52.33 Opera ..Carmen" (c. d.) 23.03 Muzyka taneczna.

PROGRAM III na UKF 66,17 MHZ oraz falach krótkich

Wiad.: 5.00, 7.30 i 12.05

Ekspresem przez świat: 6.30, 8.30« 10.30, 15.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Muzyczna poczta UKF 8.35 Mój magnetofon 9.00 „Ulica Nadbrzeżna" — ode. pow. 9.10 Słynne interpretacje B Ładysza 9.30 Nasz rok 72 9.45 Francuzi śpiewają o Anglikach 10.00 Anglicy śpiewają o Francuzach 10.15 Nowoczesność i technika 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „W odruchu litości" — ode. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownica 13.00 Na lubelskiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Szlachetne zdrowie — aud 15.45 Melodie spod żagli. 16.05 Glosa do Trylogii: „Ogniem i mieczem" — gawęda 16.1S Muzyka symfoniczna 16.30 Mikrorecital K. Sienkiewicz 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Ulica Nadbrzeżna" — ode. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Ostatnia deska — mag. 18.10 W kręgu piosenki 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Schubertiada (I) 19.20 Książka tygodnia 19.35 Gdzie Jest przebój? 20.00 Blues wczoraj i dziś 20.25 „Cichy ton" — rep. 20.45 Aktualności muzyczne z Paryża 21.00 Na tropach wielkiej pianist.yki — S. Rachmaninow 21.20 Piosenka 1edno ma Imie 21.40 Muzykalne decybele 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 „Zaklęty dwór" — ode. pow. 22.45 Gitary 1 smyczki 23.00 Nowe tomiki poetyckie 23.05 Muzyka noc* 23.50 Śpiewa Z. Lorencova.

{^TELEWIZJA

16.40 Program dnia
16.45 Dziennik
16.55 Od wsi do wsi
17.10 Kronika Pomorza Zachodniego
17.25 Poligon
18.00 Międzynarodowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce
19.?o Dobranoc: „Bolek i Lolek na wakacjach"
19.30 Dziennik
20.00 Przypominamy, radzimy...
20.10 Teatr Kobra: Jon Hakarius „Śmierć krąży wokół Diany" Wyk.: Wiesława Ma?urkiew cz, Jan Matyjaszkiewicz. Irena Górska. Ewa Wiśniewska, Jolanta Lothe, Jan Kobus/ewki. Anrlr-ej Szajewski, Roman Bartosiewicz, Aleksander Gąssowski
21.35 Refleksje
22.05 „Nie doprowadzał kobiety do ostateczności' — ? cyklu: „Wieczorowy uniwersytet dla starszych panów" Wyk.: Janusz Marzec. Barbara Mikołajczyk. Jerzy Korsztyn
22-30 Dziennik i wiad. sportowe
22.50 Polski film dokumentalny. Film festiwalu krakowskiego ._y „Autobus f namserp .koniec" — reż. Mariusz Walter
23.35 Program na piątek.

Pozdrowili nas...

...uczestnicy kolonii sportowej w Łupawie, którzy zwiedzali ośrodek olimpijski w Cetniewie.

...młodzież z Liceum Ogólnokształcącego, przebywająca na obozie wędrownym w okolicach Zamościa.

...stałe czytelniczki „Głosu", H. Biarkowska i A. Spychar z wycieczki w okolicach Bydgoszczy.

Za pozdrowienia serdecznie dziękujemy.

Zaproszenie do ping-ponga

Koło Sportowe „Meblos" przy ul. Garncarskiej 19 przyjmuje zapisy młodaieży z rocznika 1957 i młodszej do gry w tenisa stołowego.

Treningi odbywać się będą we wtork:, czwartki i piątki w godz. 17—19.30.

Informacji udziela sekretariat klubu.

PZG C-3

„GŁOS KOSZALIŃSKI" — organ Komitatu Woipwńdzk1»»*o PZPR. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 66.

„Ofos Słupski*' — mutacła ..Głosu Ko«*aHń«kiefi·'·»*' «ł«r»<|« r>! Zwycięstwa 2 I nietro. Telefnnv sekretariat łączy 7 kierownikiem — 51-95: dział ogłoszę* redakcja — 54-66

Wpłaty na nrenumersitp mtesieczvi& — (I t\: kwarva5na — 45 zł: nAłrorma — ^ rorr" na — IJMł zł nrzvimu,ia nrzerty pocztowe fi«tonosze oraz «d-d^r^łv Ruch"

Wvdawcar Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW ..PRASA" — Koszalin ul. Pawła Findera *7'29. Centrala telefoniczna 40-27.

Tłoczono; Prasowe Zakłady Graficzne, Koszalin, ul. Alfreda T.amrteern Ifc.

KRAJOBRAZY OCEANÓW

DO TEJ PORY nie zdołano jeszcze zbadać dokładnie rozległych obszarów oceanicznych. Niemniej już uzyskane dane obaliły całkowicie dawne mniemanie, że dno morskie jest jednostajną równiną. Wykazały, że krajobraz podmorski niewiele różni się od krajobrazu lądowego. Jest, podobnie jak on, bardzo urozmaicony. Są także łańcuchy górskie, wyżyny, wyniosłe szczyty, głębokie rowy, olbrzymie kaniony i potężne rzeki. O ty, nieznanych „szczurom lądowym", interesujących krajobrazach piszą w książce pt. „W krainie wiecznej nocy" Cecylia i Janusz Lewandowscy.

GDZIE KOŃCZY SIĘ LĄD?

Według oceanografów, prawdziwą grąnicą między morzem a lądem nie jest bynajmniej linia brzegowa. Ląd nie zagłębia się raptów nie w wodzie, jakby był głowicą kolumny o pionowych ścianach albo szczytem wynurzającej się z wody góry o zboczach stromych pod wodą. Leży jakby na pewnego rodzaju platformie, która opada stosunkowo łagodnie do głębokości około 200 m. To przedłużenie właściwego lądu zwane platformą kontynentalną lub z angielska szelfem mogło być, jak przypuszczają oceetnografowie, w pewnych okresach lądem wynurzającym się całkowicie na powierzchnię wody. Dziś jest to pas wód płytkich. Średnia głębokość wynosi około 130 m, z rzadka tylko sięga do 550 m. Dno szelfu opada powoli i dopiero w pewnej odległości od Unii brzegowej załamuje się gwałtownie i opada stromym zboczem zwanym stokiem kontynentalnym. I właśnie tę linię załamania się szelfu w stok kontynentalny uważa się za istotną granicę od dzielającą ląd od morza.

Platforma kontynentalna nie wszędzie jest jednakowo szeroka. Nasz Bałtyk, którego średnia głębokość wynosi zaledwie 55 m, choć miejscami dochodzi do 459 metrów, spoczywa całkowicie na szelfie, podobnie jak Morze Północne, gdy tymczasem w Morzu Śródziemnym czy Oceanie Spokojnym wybrzeże kończy się wąziutkim pasem platformy kontynentalnej. Najszersze szelfy okalają Arktykę najgłębsze Antarktydę.

11 KILOMETRÓW W GŁĄB!

Dno *morskie jest tak samo wypukłe jak lądy, a najioiększe głębie nie znajdują się bynajmniej z dala od wybrzeży. Wręcz przeciwnie, spotyka się je właśnie przeważnie w pobliżu wyniosłych, skalistych brzegów. I tu przede wszystkim wykryto największe czeluście oceaniczne, zwane rowami.*

Mają one kształt litery „V", a bywają tak głębokie, że w niejednym z nich mógłby się z łatwością pomieścić najwyższy szczyt górski naszej Ziemi, Mount Everest, wznoszący się 8848 m nad poziom morza i ze względu na swą niebotyczną wysokość zwany przez Tybetańczyków Czomolungma, czyli Matka Gór. Co więcej, niektóre z tych rowów pogłębiają się coraz bardziej, co znów stanowi jedną z pasjonujących zagadek.

Dotychczas odkryto to oceanach 24 rowy. Aż 18 przerzyna dno Oceanu Spokojnego, który jest nie tylko największym oceanem na naszej planecie, ale i najgłębszym. Jego dno w zachodniej części obniża się miejscami do 9000 m. Największe czeluście tego oceanu nie znajdują się pośrodku, lecz w okolicach wybrzeży azjatyckich, równolegle do łańcuchów górskich na lądzie i rozsianych tu archipelagów wysp wulkanicznych.

W roku 1958 echosonda radzieckiego statku „Witiaź" znalazła w Rowie Mariańskim, najgłębszym ze wszystkich odkrytych, a przerzynającym dno Pacyfiku między Wyspami Kurylskimi a Mariańskimi, otchłań mierzącą 11.034 m. Trudno wręcz sobie wyobrazić podobną przepaść. Gdyby jakiś legendarny olbrzym-siłacz przeniósł Czomolungmę na Ocean Spokojny i cisnął w największą przepaść Rowu Mariańskiego to nad wierzchołkiem „Matki Gm" falowałaby jeszcze przeszło 2-kilometrowa warstwa wody.

PODMORSKIE KANIONY

Platformę kontynentalną począwszy od- głębokości 90 m przerzynają kaniony podwodne, tworząc coraz głębsze rozpadliny w dnie morskim. Niejeden z nich ma do 2000 m głębokości, a wiele góruje swymi rozmiarami nad słynnym na cały świat Wielkim Kanionem w Górach Skalistych Ameryki Północnej, którego największa przepaść wynosi ***1800 m.***

Przed kilku laty amerykańska wyprawa oceanograficzna odkryła na Morzu Andamańskim — północnej części Oceanu Indyjskiego — między. Wyspami Andamanami i Nikobarami nie znany dotąd kanion podmorski. Ma on około 900 km długości, a 400 km szerokości. Głębokość rozpadliny sięga do 5000 m.

Dotychczas nie udało się wytłumaczyć pochodzenia podmorskich kanionów. Jedni sądfą. że wyżłobiły je rzeki w zamierzchłych epokach, gdy szelf był jeszcze lgclem stałym. Inni tłumaczą ich powstanie ruchami tektonicznymi skorupy ziemskiej. Jeszcze inni przypuszczają, że żłobią 1e nadal lawiny mułu i piasku osuwające się gwałtownie po stokach kontynentalnych, które mają na całej powierzchni Ziemi najbardziej urbzmaiconą rzeźbę terenową. Te prawdziwe granicę między lądem i morzem są potężnymi skarpami. Ich średnia wysokość wynosi około 3600 m, w niektórych miejscach sięga 9000 m. Tak znacznych różnic między podnóżem a szczytami nie ma najpotężniejszy łańcuch górski na lądzie.

TAJEMNICE PODWODNYCH GÓR

Chyba jedną z najbardziej pasjonujących zagadek oceanicznych są grzbiety podmorskie, a pasjonują one uczonych dlatego, iż wielu z nich sądzi, że z chwilą, gdy uda się wyjaśnić pochodzenie grzbietów podmorskich, rozwiąże się jednocześnie interesującą od dawna zagadką w jaki sposób powstały lądy i czy ongiś — przed paruset milionami lat — nie łączyły się one z sobą tworząc jeden olbrzymi kontynent.

*Najdłuższy z dotychczas wykrytych podwodnych ioałów jest Grzbiet Srodkowoatlantycki. Ciągnie się on od Islandii aż do wulkanicznych wysp w południowej części Oceanu Atlantyckiego, Tristan de Cunha, a więc na przestrzeni ponad 16.000 km. Biegnie lekką krzywizną, która w ogólnym zarysie przypomina literę „S". Tu i ówdzie szczyty Grzbietu wyłaniają się z morskiej topieli i tworzą większe lub mniejsze wyspy. Takim szczytem Grzbietu Atlantyckiego jest rozległa Islandia, mająca 103 000 km kw. Takimi szczytami są sterczące stromo z oceanu maleńkie wysepki w pobliżu równika znane pod nazwą Skał św Pawła. Szczytem Grzbietu jest wulkaniczna wyspa Tristan da Cunha. Najwyższym ieanak szczytem tego walu jest wyspa Pico w grupie Azorów. Szczyt ten wznosi się ponad dno oceanu 8200 metrów. Jego wynurzona część — wyspa Pico — w najwyższym punkcie wznosi się 2400 m ponad poziom morza. Poza tymi nielicznymi szczytami przebijającymi powierzchnię oceanu reszta szczytów Grzbietu Srodkowoatlantyckiego kryje się przed naszymi oczami. Ich okazałość i potęgę możemy sobie jedynie wyobrazić dzięki ostatnim zdobyczom techniki: owym „elektromechanicznym" czy „elektronicznym oczom i uszom" — echosondzie i telewizji podwodnej — którymi zaglądamy w głębię oceanów. **

Wszystkie pomiary zdają się wskazywać, że Grzbiet Srodkowoatlantycki jest tylko częścią, potężnego pasma górskiego biegnącego na obszarze ponad 60.000 km poprzez Morze Arktyczne, Atlantyk, Ocean Spokojny i Indyjski. Jakkolwiek na innych oceanach łańcuchy górskie nie osiągają irnppnujących rozmiarów Grzbietu Środkowoatlantyckiego, to jednak i tu wyłaniają się gdzieniegdzie na powierzchnię jako wyspy i wysepki. Łańcuchy te rozgałęziają się, otaczając kulę ziemską zawiłą siecią podwodnych grzbietów górskich,,

CO TO SĄ GUYOTY?

W roku 1940 wykryto na Oceanie Spokojnym między Hawajami a Marianami, w miejscu gdzie dno jest stosunkowo gładkie, na głębokości około 1400 m grupę samotnych gór o płaskich, ściętych równo wierzchołkach. Nazwano je guyotami, na cześć szwajcarskiego geografa, Arnolda Guyoza. Ale nadanie nazwy to jeszcze mało. Oceanografów intrygowało, skąd te przedziione góry wzięły się na dnie oceanu. Czy były niegdyś wyspami, a potem dopiero zniknęły z powierzchni wody, gdy obniżyło się dno oceanu? Czy też są to wygasłe wulkany, które dawniej wznosiły się nad poziom,em morza, a potem zostały ścięte przez falowanie?

I tej zagadki nie udało się do tej pory rozwiązać.

Wybrał rw

FISCHER – SPASSO

8,5 : 5,5

Czternasta partia meczu chowego między Spasski°V Fischerem zakończyła się remisem po 40 rurhach meczu 8,5:5,5 dla Fischer®*

DOBRE WYNIKI na olimpijskich przedbiegach

W Monachium otibył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowało wielu czołowych zawodników świata — olimpijczyków. Podczas tych zawodów padło kilka bardzo dobrych wyników.

W jednej z najciekawszych konkurencji, biegu na 100 m mężczyzn pierwsze miejsce zajął Borzow (ZSRR) — 10,1 przed Jamajczykiem Millerem — 11,2 oraz Wuchererem (NRF) — 10,4 Dwa pierwsze miejsca w pchnięciu kulą mężczyzn zajęli Amerykanie. Woods uzyskał 21,16, a Oldfield 20,39. Najlepszy rezultat mitvngu, a zarazem najlepszy tegoroczny wynik na świecie uzyskał w trójskoku Saniejew (ZSRR) — 17.25 m. Na dmgim mieiscu uplasował się Prudencio (Brazylia) 16.69.

Sporód konkurencji biegowych największe zainteresowanie skupiło się na biegu na 3 tys. m z przeszkodami, na starcie którego stanęło wiele utytułowanych światowych sław. Pierwsze trzy miejsca zajęli reprezentanci Kenii. Zwyciężył Jipcho — 8.27,1 przed Biwottertt 8.30,7 oraz Keino — 8.32.7 bre wyniki padły też w na 400 m. Zwyciężył NeW*10^ se (USA) — 45,4 przed AJj? (Kenia) — 45,b oraz Aki'15 (Uganda') — 46,2.

60 samochodów odpadło z rajdu

We wtorek wieczorem godzinach trwania samodwego Rajdu Olimpijskie konkurencji odpadło ok. 60 mochodów. Impreza się więc — tak jak przyczan — niezwykle próbą nawet dla najlepszy Z trasy dosłownie m in. dwaj czołowi kier — Glemser (NRF) i zwy rajdu Londyn — Meksyk Mikkola. Wieczorem ogł klasyfikację rajdu po granych próbach specjał Na pierwszym miejscu duje się Warmbold (NR BMW 2002 TI — 24.49,5 Dąrniche (Francja) na — 26.04,8 Miejsc polskie łóg nie podano.

Ginter zwycięzcą kołobrzeskiego turnieje

30 zawodników z Warszawy, Łodzi, Szczecina, Wroc Częstochowy i najlepsi z koszalińskiego okręgu stanęło starcie IV Ogólnopolskiego Turnieju Tenisowego o i nagrody J KKFiT w Kołobrzegu. W singlu mężczyzn (AZS W-wa) pokonał Pyszorę (Meblos Słuosk) — 6:4- Trzecie miejsce zajął Popczyńskś (Yictoria Częstoch Turniej pocieszenia wygrał Cimochowski (Sparta cin).

Powiatowy „Złoty Kask"

Złotowskie powiatowe eliminacje o „Złoty Kask" odbyły się w Łąkiem z udziałem 20 zawodniczek i zawodników. Wśród pań zwyciężyła Dąbrówska z ZS Łąkie, wśród panów — Szumała również z LZS Łąkie. W zorgunf nym z tej okazji zlocie rowym uczestniczyło 30 rowców Odbyły się też zowe walki zapaśnicze konaniu kadry LZS.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

*** W MECZACH o piłkarski Puchar Polski Warta przegrała z GKS Katowice 1:2, Odra Wrocław pokonały Jtrkę Gdynia 1:0.**

*** HOKEIŚCI Torpeda Mińsk pokonali w Janowie miejscowy Naprzód 8:2.**

*** W SPOTKANIU o mistrzostwo I ligi żużlowej Włókniarz Częstochowa zwyciężył Kolejarza**

*** PIŁKARSKA reprezentuj Kolumbii, która będzie przeciwkiem polskiego zespołu w ju olimpijskim, przebywa nie w Grecji. W poniedziałek wieczorem Kolumbijczycy zmierzy się w Atenach z czołowa dr I-ligową AEK ulegając jej P ciętej walce 2:3 (1:1)**

DOMINIQUE ARLY

J4ZBRODN8A

PiO MONT BIANC

Tłum. Wanda Wqsowska (32)

;— Wielka szkoda, że nie mamy odcisków jego palców.

— I że zdążył on umknąć stąd bardzo daleko. Zabójstwo **zostało** dokonane już przeszło 12 godzin tema.

* * *

Jean-Plerre Martin jechał w kierunku Flumet.

Nowe dochodzenie, związane z poprzednim, będzie prowadzone bez jego udziału. Raz jeszcze poczuł się pokrzywdzony. Zniknięcie pani Ramuz niczego nie wyjaśniało. Co do Waltera Sarone, to Martin wyrobił sobie własny pogląd. Według niego Sarone był osobnikiem prymitywnym, ulegającym swoim instynktom, niezdolnym do chłodnego wyrachowania. Nie potrafiłby on nadać zbrodni pozorów wypadku.

Dojeżdżając do wąskiej centralnej ulicy we Flumet, Martin zwolnił biegu. W tym momencie wzrok jego padł na szyld jednego ze sklepów: „Regionalny handel winem, Vassart".

Już gdzieś to widział! I nagły błysk pamięci: ciężarówka!

Ciężarówka jadąca z Włoch, która zatrzymała się przy kabinie Inkasenta opłaty drogowej. To przecież jej kierowca powiedział, że na bocznym torze w tunelu stoi jakiś wóz. „Facet siedzący przy kierownicy chyba śpi".

Na drzwiczkach ciężarówki widniał właśnie ten napis: „Regionalny handel winem,.." Nie przesłuchano wówczas tego kierowcy, bowiem nie było jeszcze wiadomo, że w tunelu został pooełniony mord. Ciężarówka zaraz odjechała. Czemu by nie spróbować teraz czegoś się dowiedzieć?

Na skrzyżowaniu zobaczył znajomego policjanta regulującego wek. Ustawił wóz na najbliższym parkingu i wrócił do kolegi na piechotą.

— Jak się masz, Martin! Już skończyłeś swój staż? Byłeś tam chyba jeszcze w dniu, kiedy popełniono zbrodnię?

Chwilę porozmawiali, po czym Jean-Pierre Martin powiedział koledze o swoim zamiarze.

— Chcesz zobaczyć się z kierowcą, który was zaalarmował? Nic łatwiejszego. On jest tutaj. Opowiadał o tej historii. Od niego właśnie dowiedziliśmy się o tym. Myślał, że ten facet w tunelu śpi! Chodź, zaprowadzę cię...

Weszli razem do piwnicy, w której ładowano na ciężarówki towar.

— Michał! Ktoś chce z tobq mówić.

Kierowca z początku nie poznał Martina, widząc go w cywilnym łibraniu.

— Ach, tak, już sobie przypominam. Pan był wówczas w mundurze i na motocyklu.

Nie dał się prosić i na nowo zaczął swoją opowieść, którą pewnie powtarzał już wiele razy. Nie było w niej jednak nic nowego.

— Ciekawe, że nikt przed panem nie zainteresował się tym stojącym na boku wozem.

— Przede mną... Zaraz, zaraz... Mogę panu powiedzieć kto jechał przez tunel parę minut przede mną. Robert, mój kumpel z Ugine, pracuje w transporcie stalowni. Przywoził żelastwo do Ivrei, a potem wracał bez ładunku. Byliśmy razem w czasie kontroli, ale mnie zatrzymali celnicy, bo wiozłem z Włoch wino. Robert wjechał do tunelu jakieś pięć minut przede mną.

— Gdzie mógłbym go znaleźć?

— W Ugine. Danh panu adres jego firmy. Zastanie go pan tam. Wrócił dziś rano. Nazywa się Robert Mercier.

* * *

Odnaleźć drugiego kierowcę w Ugrne nie było trudno, Z początku niewiele mógł sobie przypomnieć, gdyż tego dnia po. południu pojechał do Marsylii, a nazajutrz nie miał czasu na czytanie gazet.

—• Nie, nie widziałem tego faceta śpiącego przy kierownicy.

— Niech pan spróbuje przypomnieć sobie: wóz marki 3 CV... Mniej więcej na trzeciej części trasy.

— A wie pan, istotnie widziałem dwa samochody, stojące jeden za drugim... Zdaje mi się, że przy drzwiczkach drugiego stół jakiś mężczyzna.

— To bardzo ważne! Niech pan trochę wysili swoją

— Wyglądało, że ten mężczyzna rozmawiał z kierowcą— 2 rowcą wozu 3 CV. Tak, to mógł być 3 CV...

— Gdzie mógł się pan wtedy znajdować? Na trzecim trze?

— Nie mogę tego dokładnie określić. Możliwe, że byłe niedaleko od wylotu tunelu. Bardzo możliwe... Jechałem nie wyżej 70, potem trochę zwolniłem, aby nie wpaść jak bomba kabinę inkasentów. A teraz niech mi pan powie, czy wobec

— Wobec tego mogę panu powiedzieć, że człowiek, który koło wozu 3. CV, był mordercą. Czy nie pamięta pan choć w P bliżeniu, jak on wyglądał?

— Niestety, nie zauważyłem tego. Nie wiem też, Jakiej był ten pierwszy wóz. Gdyby stał tylko jeden samochód, mó sądzić, że jego kierowca potrzebuje pomocy i bardziej by tym zainteresował. Ale były tam dwa wozy i zdawało mi się, kierowcy spokojnie ze sobą rozmawiają.

—- Takie odniósł pan wrażenie?

— Tak, ale to było wrażenie bardzo przelotne. — ! nd dodał: — Gdybym się wtedy domyślił...

— Mimo to pańskie zeznanie jest dla nas niezwykłe

— Naprawdę? Czy policja będzie mnie przesłuchiwać?

— Oczywiście. Na podstawie tego, co usłyszałem, można puszczać, że morderca znał swoją ofiarę.

— Czy to może coś zmienić?

— To może zmienić wszystko. fi

Martinowi nasunęły się nowe wątpliwości. Czyżby należały dzić, że Walter Sarone już przedtem znał Berciera? Pomv«ł głupi. Kto by mógł ich ze sobą skontaktować. Chyba Ida. Ida pani Ramuz. I jedno i drugie nie ma sensu.

Komisarz Grignon miałby rację, gdyby z miejsca odrzucił hipotezę. Opiera się ona jedynie na dość mętnym zeznania fera, który z pewnością był zmęczony wielogodzinną jazdą, 0 za tym spieszył się, gdyż zbliżała się pora śniadania.

Rozdział 15

Bordler siedział samotnie w lokalu brygady poficji w Albe Toteż z radością powitał młodszego kolegę.

— Podobno wyróżniłeś się w Chamoni*? Dowiedzieliśmy tym od adiutanta sekcji.

*(Cd'**